

Szanowni Państwo –
Dyrektorzy szkół i placówek oświatowych,
Nauczyciele i Sprzymierzeńcy oświaty

Za chwilę wiosna. Dzień coraz dłuższy, słońce coraz wyżej, płaszcze coraz lżejsze.

W sklepach kuszą nas piękne, optymistyczne kolekcje w radosnych kolorach. Mamy wielką ochotę na coś nowego, choćby pastelową apaszkę czy bluzkę w groszki. I teraz można by dalej – o nowych trendach, fasonach, detalach. Ale przecież nasze „Forum Nauczycieli” nie jest czasopismem o modzie. Jednakże chciałabym, żebyście Państwo w wiosennym numerze dowiedzieli się, co nowego u nas – jakie będą nowe projekty, pomysły, zamiary.

Właśnie przygotowujemy dla środowiska oświatowego Festiwal Edukacyjny *Nowe Inspiracje „WOM”* 2014. Przez kilkanaście lat mieliśmy przyjemność spotykania się z Państwem podczas Giełdy Wydawców Podręczników Szkolnych. Było to jedno z ważniejszych wydarzeń w naszym kalendarzu. Obok prezentacji wydawnictw oświatowych organizowaliśmy warsztaty metodyczne, wykłady, spotkania z autorami. Każdego roku przybywało pomysłów, dla których formuła Giełdy przestała wystarczać. Zawsze traktowaliśmy Giełdę Wydawców jako nasze święto, dlatego też postanowiliśmy zmienić jej charakter na bardziej świąteczną formę festiwalu. Festiwalu, któremu nadaliśmy zobowiązującą nazwę *Nowe Inspiracje* – nie dosyć, że inspiracje występują w liczbie mnogiej, to jeszcze mają być nowe. Jednakże trudno wyobrazić sobie edukację, czyli uczenie innych, ale i uczenie siebie, bez nowości. To przecież proces, który tak naprawdę nigdy się nie kończy, wymaga poszukiwań i otwiera nieznane obszary. A do tego potrzeba właśnie inspiracji.

Inspiracja jest trudnym do zdefiniowania, ulotnym, nienamacalnym oświadczeniem. Można ją czerpać dosłownie ze wszystkiego. Inspiracją mogą być książki, filmy, zdarzenia, zjawiska przyrody, obrazy, muzyka, refleksje, emocje. Tę listę każdy z nas może uzupełnić własnymi pomysłami, tym wszystkim, co jest dla nas ciekawe, intrygujące, zachęcające do twórczości i działania. Jednakże największą inspiracją są spotkania z ludźmi, rozmowy, wymiana myśli, dzielenie się doświadczeniami.

Naszym wielkim pragnieniem jest, abyście Państwo znaleźli w ostatnią kwietniową sobotę inspiracje dla siebie. Zaprosiliśmy współpracujących z RODN „WOM” w Katowicach wykładowców, pracowników naukowych, doświadczonych praktyków, aby właśnie spotkania z nimi stały się ciekawą inspiracją. Kontynuując dobrą tradycję, zorganizowaliśmy także prezentację wydawców i wystawę nowoczesnych pomocy dydaktycznych. Jak przystało na optymistyczną formułę festiwalu, będzie zarówno coś dla ducha i umysłu, jak coś dla ciała. Szczegóły naszego przedsięwzięcia znajdziecie Państwo wkrótce w miejscach, w których na co dzień zamieszczamy informacje o naszej ofercie. Czekamy na Państwa z radością gospodarzy, którzy chętnie otwierają drzwi gościom i pragną im zaoferować wszystko, co najlepsze i... inspirujące.

Z wiosennymi pozdrowieniami –

Anna Zakrzewska-Zamora

dyrektor RODN „WOM”
w Katowicach

CAŁY ŚWIAT W TWOJEJ KLASIE

Szkoła się zmienia

JĘDRZEJ WITKOWSKI

Zadaniem szkoły, nieprzerwanie od jej powstania, jest tłumaczenie młodym ludziom otaczającego ich świata i przygotowanie do świadomego w nim funkcjonowania. Szkoła zmienia się (i musi się dalej zmieniać), tak jak zmienia się otaczający świat. Efektem dostrzeżenia tych zmian w ostatnich latach jest np. położenie szczególnego nacisku na kształcenie języków obcych, umiejętności współpracy w grupie, czy wykorzystania technologii informacyjnych i komunikacyjnych.

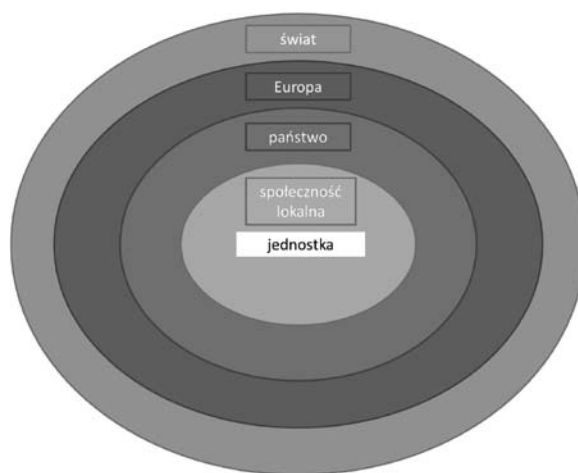
Na naszych oczach toczy się również inny proces, który w sposób bezprecedensowy zmienia sposób funkcjonowania społeczeństw – jesteśmy świadkami procesu globalizacji. Świat staje się coraz mniejszy, a jego poszczególne regiony coraz bardziej ze sobą powiązane. Także na to wyzwanie powinna odpowiedzieć dzisiejsza szkoła.

Czy pomyślałeś kiedyś, że nie możesz wyjść rano do pracy bez bycia zależnym od większości świata? No właśnie, czy zastanawiałeś się kiedyś nad tym? Skąd pochodzi kawa w twoim kubku? Skąd się wzięła gąbka? Jakim cudem na twój stół trafił bananowy jogurt? I zanim skończysz śniadanie, już zależysz od ponad połowy świata.

Martin Luther King

Codziennie korzystamy z produktów pochodzących z różnych zakątków świata; na ulicach spotykamy migrantów przybyłych z państw byłego ZSRR, ale coraz częściej także z Bliskiego Wschodu, Wietnamu, państw Afryki Wschodniej; z budżetu państwa wydajemy rocznie ponad 1 mld złotych na wsparcie rozwoju krajów uboższych od Polski; nasze menu urozmaica już nie tylko pizza, ale też kurczak w pięciu smakach i sushi.

Zbliżenie z innymi kulturami, zacieśnienie politycznych więzi z odległymi regionami świata, sieci wymiany informacji i handlowe oraz gospodarcze powiązania to przejawy globalnych współ-



zależności, które każdy z nas powinien rozumieć, by w sposób świadomy funkcjonować w dzisiejszym świecie.

Edukacja globalna

Edukacyjną odpowiedzią na globalizację jest edukacja globalna (nazywana również edukacją rozwojową). Zgodnie z wypracowaną w ostatnich latach definicją, edukacja globalna to część kształcenia obywatelskiego i wychowania, która rozszerza jego zakres przez uświadamianie istnienia zjawisk oraz współzależności łączących ludzi i miejsca. Jej celem jest przygotowanie odbiorców i odbiorczyń do stawiania czoła wyzwaniom dotyczącym całej ludzkości. Warunkami koniecznymi do osiągnięcia tego celu są **rozwijanie otwartości na świat i zachęcanie do obywatelskiego zaangażowania** na rzecz większej sprawiedliwości.

Edukację globalną można postrze- gać jako część edukacji obywatelskiej

w jej globalnym wymiarze. Jest w tym sensie analogiczna do edukacji europejskiej. Kilka lat temu staliśmy się częścią Unii Europejskiej, więc szkoła zaczęła pomagać uczniom i uczennicom w zrozumieniu idei unijnych. Organizacje pozarządowe promujące w Polsce edukację globalną wychodzą z założenia, że na co dzień wpływamy na to, co dzieje się w skali lokalnej, w skali kraju, w Europie i na całym świecie. Konsekwencją przyjęcia tego założenia jest przekonanie, że edukacja obywatelska powinna również kształtować kompetencje konieczne do świadomego i odpowiedzialnego działania w zglobalizowanym świecie.



Dzięki edukacji globalnej młodzi ludzie poznają zagadnienia praw człowieka, zmian klimatu, migracji, handlu międzynarodowego. Dowiadują się m.in. co łączy ich z rówieśnikami i rówieśniczkami na innych kontynentach, dlaczego do Polski przybywają migranci i migrantki, dyskutują o tym, czy warto wspierać rozwój Afryki, o możliwości pokojowego rozwiązania konfliktów religijnych i o tym, co w praktyce oznacza, że każdy człowiek ma prawo do wody.

Edukacja obywatelska stawia sobie za cel rozwinięcie w uczniach i uczennicach poczucia przynależności do wspólnoty, poczucia wpływu, przekonanie o współodpowiedzialności za jej kształt i w konsekwencji zaangażowania na rzecz jej zmiany. Podobnie formułowane są cele edukacji globalnej, z tym jednak założeniem, że w tym wypadku wspólnota to nie tylko społeczność lokalna lub naród, ale wszyscy ludzie (cały świat).

Nowe kompetencje

Warto w tym miejscu zastanowić się, jakiej wiedzy i umiejętności młodzi ludzie potrzebują, by zrozumieć, jak funkcjonuje współczesny, zglobalizowany świat i by świadomie w nim funkcjonować, oraz czy szkoła ma możliwość przekazania uczniom i uczennicom tych kompetencji.

Oczywista odpowiedź, która w pierwszej kolejności przychodzi do głowy, to to, że konieczna jest uczniom i uczennicom podstawowa wiedza na temat współzależności globalnych – bez znajomości podstawowych faktów trudno będzie im zrozumieć, dlaczego ludzie migrują, jakie są przyczyny ubóstwa, dlaczego zmienia się klimat, jakie czynniki sprawiają, że większość produktów, których na co dzień używamy, jest produkowana na drugim końcu świata. Nowa podstawa programowa kształcenia wprowadzana obecnie w szkołach uwzględnia te zagadnienia. Na poziomie wymagań szczegółowych wiedzy o społeczeństwie, geografii, biologii i historii pojawiło się wiele wątków, których realizacja pomoże uczniom i uczennicom zdobyć tę podstawową wiedzę.

Wiedza o globalnych współzależnościach nie przełoży się jednak automatycznie na poczucie wspólnoty z ludźmi z drugiego końca świata, czy świadome zaangażowanie na rzecz redukcji ubóstwa lub rozwiązania innego problemu globalnego. Dlatego też edukacja globalna stawia równolegle na rozwój umiejętności i postaw. Wśród nich kluczowe wydają się:

- **Dostrzeganie i rozumienie współzależności globalnych**
Uczniowie i uczennice powinni potrafić dostrzegać powiązania pomiędzy zjawiskami życia społecznego, które codziennie obserwują, również wtedy, kiedy widać je tylko na poziomie globalnym.
- **Podejmowanie decyzji w sytuacjach niejednoznacznych**
Żyjemy w świecie, w którym coraz mniej jest prostych odpowiedzi, a coraz więcej pytań. Dzień po dniu przekonujemy się, że prawie żadne zjawisko nie jest jednoznacznie pozytywne lub negatywne.
- **Krytyczne myślenie**
Wiedzę często czerpiemy z mediów i Internetu. W tej sytuacji kluczowa

staje się umiejętność krytycznej analizy komunikatu (m.in. zadania pytań, kto przekazuje informacje i jaki jest cel nadawcy) i porównania różnych, często sprzecznych informacji na ten sam temat.

- **Empatia**
Umiejętność współodczuwania, wejścia w położenie osoby z pozoru zupełnie innej, umiejętność przyjęcia sposobu myślenia różnych osób i spojrzenia na rzeczywistość z ich perspektywy wydaje się być bardzo istotne we współczesnym skomplikowanym świecie.
- **Otwartość**
Otwartość na inność (innych ludzi, inne wartości i kultury) oraz szacunek dla wszystkich ludzi to warunki konieczne do funkcjonowania w zglobalizowanym świecie, w którym coraz częściej w najbliższym otoczeniu spotykamy się z innością.
- **Odpowiedzialność**
Pierwszym warunkiem zaangażowania w działania na rzecz sprawiedliwszego świata jest rozwinięcie przekonania, że wszyscy jesteśmy jego częścią i ponosimy odpowiedzialność za jego kształt.

Poniżej dwie wypowiedzi nauczycielek wdrażających edukację globalną w swoich szkołach:

Moi uczniowie stają się świadomymi obywatelami świata, dojrzałej oceniają wydarzenia, które serwują im media, potrafią obiektywnie spojrzeć na rzeczywistość, samodzielnie poszukując odpowiedzi na nurtujące ich pytania (projekty edukacji globalnej tego dowodzą). Wzrasta ich poziom wrażliwości, empatii, i – co najważniejsze – zaczynają działać, jako że aktywność mają wpisaną w wiek, należy tylko wskazać im sensowny cel.

Monika Komisarczyk, nauczycielka języka polskiego i wiedzy o kulturze z Trzebnicy

Edukacja globalna odkrywa nowe obszary zainteresowań uczniów – mówi o rzeczach, o których większość z nich do tej pory nie myślała. Daje możliwości dialogu z uczniami na temat ich przekonań i stereotypów, którym często ulegają.

Izabela Jaskółka-Turek, pedagog szkolny z Sosnowca

Program wychowawczy szkoły

Opisane powyżej postawy i umiejętności nie są w warunkach polskiej szkoły niczym nowym; nauczyciele i nauczycielki od lat starają się rozwijać je u uczniów i uczennic. Edukacja globalna pokazuje je jedynie w innej perspektywie, zwraca uwagę na ich nowe, widoczne od niedawna znaczenie. Oznacza to, że prowadzenie zajęć z edukacji globalnej nie musi oznaczać dodatkowych lekcji, a jedynie uzupełnienie dotychczasowych przedsięwzięć o nową perspektywę.

Przykładem może być omawianie szczególnie ważnego w Polsce pojęcia solidarności. Warto pokazać uczniom:

- kontekst historyczny i ruch „Solidarność” jako siłę, która doprowadziła do upadku reżimu PRL,
- rozumienie terminu w dzisiejszej Polsce, w kontekście istniejących problemów społecznych, w tym marginalizacji niektórych grup,
- znaczenie solidarności w zglobalizowanym świecie, w którym 3 mld ludzi żyje za mniej niż 2 dolary dziennie.

Narzędzia do pracy z uczniami

Ograniczeniem we wzbogacaniu szkolnej praktyki o nowe wątki może być brak narzędzi dostosowanych do wykorzystania w klasie. Pomocą służą w tym zakresie organizacje pozarządowe, m.in. Centrum Edukacji Obywatelskiej, Polska Akcja Humanitarna, Polska Zielona Sieć, czy Fundacja Afryka Inaczej. Zainteresowani nauczyciele i nauczycielki mogą korzystać z materiałów zdjęciowych, plakatów, filmów dokumentalnych, propozycji projektów uczniowskich oraz gotowych do wykorzystania scenariuszy zajęć i ćwiczeń.

Centrum Edukacji Obywatelskiej tworzy przy wsparciu Komisji Europejskiej i Ministerstwa Spraw Zagranicznych serię publikacji *Edukacja globalna na zajęciach...*, która obejmuje sześć przedmiotów: wiedzę o społeczeństwie, historię, biologię, język polski, język angielski i plastykę. Każde z wydawnictw będzie zawierało scenariusze, ćwiczenia i propozycje projektów edukacyjnych, które pozwalają w sposób systematyczny włączyć wątki

edukacji globalnej do prowadzonych zajęć przedmiotowych. Proponowane materiały wpisują się w podstawę programową, dzięki czemu edukacja globalna może wejść do głównego nurtu nauczania.

Przedstawione w tej serii zajęcia zwracają uwagę na umiejętności i postawy kluczowe dla zrozumienia zgl

balizowanego świata i wyzwań przed nim stojących. Autorzy i autorki stworzyli lekcje oparte na koncepcji edukacji globalnej (rys. poniżej), a przede wszystkim na swoim szkolnym doświadczeniu. Zawarte w publikacji materiały mogą zaskoczyć i zainteresować młodych ludzi, stając się jednocześnie przyczynkiem do refleksji i dyskusji na

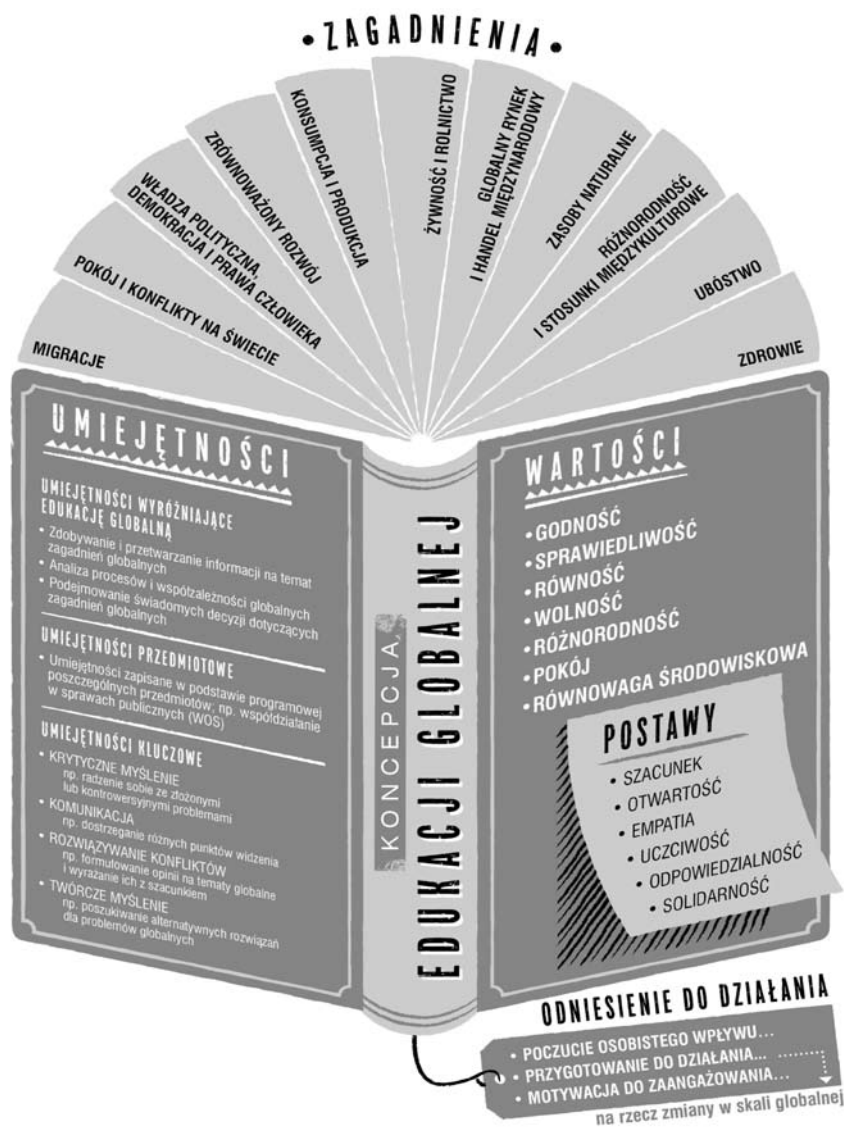
temat zasad i wartości, którymi kieruje się współczesny świat. Dla nauczycieli i nauczycielek publikacja może zaś stanowić zbiór ciekawych pomysłów na to, jak wprowadzić znane już zagadnienia w nowatorski sposób.

Przestrzenie na edukację globalną

Edukacja globalna może z powodzeniem funkcjonować w wielu przestrzeniach dzisiejszej szkoły. Zajęcia przedmiotowe wiedzy o społeczeństwie, plastyki, biologii, historii, czy języków są doskonałym miejscem do przekazywania wiedzy na temat globalnych współzależności. Godzinę wychowawczą można wykorzystać na dyskusje dotyczące postaw kształtowanych przez edukację globalną. Projekty uczniowskie również stanowią ciekawą przestrzeń do pogłębiania interesujących młodzież wątków i łączenia zdobywania wiedzy (projekty o charakterze badawczym) z działaniem (projekty o charakterze społecznym).

O edukacji globalnej

Najwięcej informacji na temat edukacji globalnej można odszukać w Internecie. Warto odwiedzić strony organizacji pozarządowych, które promują edukację globalną i tworzą materiały do wykorzystania w pracy z uczniami. Wśród nich szczególnie godne polecenia są: Centrum Edukacji Obywatelskiej (www.ceo.org.pl/globalna), Polska Akcja Humanitarna (www.pah.org.pl), Fundacja Afryka Inaczej (www.afryka.org), Polska Zielona Sieć (www.globalnepoludnie.pl i www.ekonsument.pl), Instytut Globalnej Odpowiedzialności (www.igo.org.pl).



Koncepcja edukacji globalnej. Centrum Edukacji Obywatelskiej, CCBY 3.0 PL

Jędrzej Witkowski jest pracownikiem Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie. Od 2005 r. koordynuje ogólnopolskie programy edukacyjne z zakresu edukacji obywatelskiej, edukacji wyborczej oraz edukacji globalnej kierowane do uczniów i nauczycieli. Autor lub współautor podręczników, materiałów edukacyjnych, scenariuszy zajęć (m.in. *Kształcenie obywatelskie w szkole samorządowej*, *Edukacja globalna w szkole*, *Cały świat w klasie*) oraz kursów internetowych.

JAK URATOWAĆ POLONISTYKĘ SZKOLNĄ OD ZAGŁADY? Głos nauczyciela – realisty

STANISŁAW BORTNOWSKI

Zacząłem pisać ten tekst pod wpływem wywiadu, jaki udzielił Przemysław Czapliński dziennikarzowi „Polityki”. Jeśli autorytet weryfikuje utarte sądy, a w dodatku jego punkt widzenia wspiera moje dotychczasowe przekonania dydaktyczne, to muszę jako metodyk zareagować natychmiast. Pożyczam więc tytuł szkicu od poznańskiego historyka literatury i tłumaczą, czym mnie pozytywnie zaszokował.

Czapliński nie narzeka na nową, wszechwładną rzeczywistość internetową, lecz szuka w niej plusów. Młody człowiek coraz mniej czyta, ale coraz więcej pisze i coraz aktywniej uczestniczy w komunikacji. Zamiast pytać go *Ille książek przeczytałeś?*, trzeba pytać: *Ille książek napisałeś?* Bo młodzi zawzięcie piszą. Czapliński podaje liczby dotyczące zredagowanych esemesów, dostrzega w pospolitym ruszeniu komunikacyjnym listy elektroniczne, blogi, czaty, portale społecznościowe i oblicza, że *Polak usieciowiony pisze w ciągu roku tekst o objętości opowiadania – 15–20 stron*. Pisanie staje się codziennością.

Nowy wymiar czynnego uczestnictwa w kulturze potwierdzają zgłoszenia do konkursów na wiersz, na opowiadanie, na dramat. Na taki konkurs w Poznaniu licealiści nadsyłają od 150 do 200 prac w każdej kategorii. To dowód *ożywienia komunikacyjnego i kreatywnego zarazem*. W nowych mediach powstają coraz liczniejsze kluby *fan-fiction*, czyli miłośników jakiegoś tekstu: powieści, filmu, serialu, klubu piłkarskiego, postaci. Czapliński nazywa to zjawisko za Henrym Jenkinsem *tekstualnym kłusownictwem*.

Kłusownictwem jest buszowanie po cudzym terenie i podbieranie cudzych

pomysłów. Kiedy jednak fani złapią już tekstową zwierzynę, zamiast zarżnąć ją i zjeść, zaczynają ją podkarmiać i genetycznie modyfikować. Mówiąc inaczej, po wstępnym przechwyceniu cudzego pomysłu wykazują tyle inwencji w przetwarzaniu, że przypominają złodziei, którzy pomnażają majątek osoby okradzonej. [...] Całkiem jawnie ich darzę ogromnym uznaniem, ponieważ utworzyli swoisty underground kultury masowej – piracką akademię pisania. Tłumaczą, tworzą, redagują. Potem prowadzą dyskusje – na czatach, forach zjazdach omawiających oryginały bądź świeżo poznane przeróbki, komentują ich zawartość i jakość. Wchodzą w rolę recenzentów, krytyków, tłumaczy, piszą krótkie rekomendacje lub rozbudowane opinie, polecają sobie nawzajem autorów, translatorów, krytyków¹.

Zatem wedle Czaplińskiego **wartość dzieła tkwi w podatności na parafrazę**. Ucząc języka polskiego, intuicyjnie potwierdzałem taką koncepcję edukacji. Pokazując, czym jest konwencja artystyczna, zachęcałem za Edwardem Balcerzanem, by uczniowie nie tylko czytali tekst, nie tylko go badali, ale także wykonywali, czyli twórczo i na własną modłę przetwarzali, uzyskując coś nowego. Bliskie były mi takie metody nauczania, jak inscenizacja, drama, sąd literacki, gra dydaktyczna, przekład intersemiotyczny (scenariusze od teatralnych przez filmowe do teledysków), kapelusze myślowe, drzewka decyzyjne, mapy mentalne, plakat. Rysowałem wiersze, zadawałem pisanie opowiadań na motywach wziętych z tekstu, ceniłem stylizację i parodię. Uczeń na moich lekcjach miał prawo *pisać i mówić swobodnie* jak u Freineta, żartować

z utworu, przerabiać go i z nim twórczo dyskutować. Sądziłem, że jeśli zadaniem mego przedmiotu jest wprowadzenie uczniów w czyjąś twórczość, to jednym ze sposobów zbliżania do cudzej kreacji może być jej naśladownictwo, przekształcanie, odkształcanie. Lekcje polskiego nie powinny być tylko historycznoliterackie lub nachylone ku teorii, sztywnej przecież, akademickiej i martwej, lecz niech zmierzają ku własnemu ucznia pisaniu, stąd prawo do wyzyskiwania wzorców i odchodzenia od nich, niedojrzałego, naiwnego, nieudolnego, ale jakże często bliskiego olśnieniu. Przygoda wyobraźni była dla mnie ważniejsza niż erudycja, dyletancstwo silniejsze od fachowości. Uczeń na moich lekcjach był zawsze partnerem, dlatego już w pierwszej książce drukowałem fragmenty wypracowań szkolnych, potem zaś opinii studenckich. Polonistyczne szaleństwo, prowokacje i happening uznałem za metody nauczania równoprawne z innymi. Byłem za potwierdzaniem na lekcjach osobowości i indywidualności uczniów.

Tyle uogólnień, przejdę więc do przykładów. Najpierw krótkie wyliczenie, potem już dłuższe scenariusze.

Pomysły i projekty zrealizowane lub tylko zasugerowane

Zacząłem się od *Pieśni o spustoszeniu Podola*. W proteście przeciwko skądinąd perfekcyjnej analizie strukturalnej i nieśmiertelnego pytania *Kto do kogo mówi?* i wypisywaniu rzeczowników w formie w wołacza oraz czasowników w 1. i 2. osobie, przeciwko słusznemu zresztą wnioskowi *Poeta (podmiot mówiący) przemawia w imieniu grupy do grupy (szlachty)*. W swoim imieniu *mówi tylko w ostatniej zwrotce* kazałem uczniom napisać sejmowe przemówienie: *Rodacy! Ojczyzna spustoszona!...* Udało się, więc w klasie o rok wyższej pojawił się opis otoczenia szkoły i wyglądu postaci w stylu Elizy Orzeszkowej: *Dokoła długiego, szerokiego, obszernego, rozciągającego się we wszystkie strony placu, porośniętego trawą i chwastami, macierzanką i wrzosem, szczawiem i ostami rozciąga się długi, acz nie szeroki, betonowy murek, którego segment u góry ostatni poprze-*

¹ Wszystkie cytaty: *Piracka akademia pisania. Wywiad G. Giedrysa z P. Czaplińskim*. „Polityka”, 19–20 stycznia 2013.

cinany jest podłużnymi szczelinami prostokątnego kształtu. W jednym końcu rzeczoności placu wyrasta pięknie kilka wysokich, strzelistych, wiosną i latem pokrytych zielonymi listeczkami topoli.

Pewnego pięknego poranku, gdy słońce wypijało bujne, perliste rosy, przyszło kilku barczystych ludzi ze stalowymi toporami i... (archiwum).

W opisie koleżanki najważniejsze okazały się: ręka alabastrowej białości, wielkie, wspaniałe oczy, pyszne koralowe usta, franki rzęs, jagody, na które wypłynęły rumieńce i oczywiście kibić.

Dziś poprosiłbym o plagiaty scen miłosnych na wzór Harlekina lub wybranej powieści o duchach, zjawach, wampirach, ale mogłyby też być fragmenty scenariuszy filmowych horrorów.

W *Na tropie szkolnej polonistyki* (1969) wydrukowałem klasówkę Bolesława Otręby (widujemy się po latach). Temat brzmiał: *On, ona i ci inni*. Uczeń wpadł na pomysł dwu listów od przyjaciół: jeden skierowany do Stasia, drugi do Izabeli. Oto początek: *Droga Izabelo! Nie robi się takich ustępstw dla kobiety, której się nie czci. Izabelo, to powiedział Twój wielbiciel. To powiedział ktoś, dla kogo świat bez Ciebie jest niczym. Dla niego istniejesz tylko Ty. Ty sprawiasz mu radość, a jednocześnie ból i cierpienie.*

Aby nie grzebać w archiwach, garść najnowszych pomysłów, które dotyczą wzbogacenia i urozmaicenia pracy wokół podręcznika. Prezentowałem te sugestie zimą 2012/2013 r. na konferencjach w Zamościu i w Białej Podlaskiej. Wybrałem rozdział: *Czas katedr*. Propozycje punktuję:

- Opis katedry w moim mieście.
- Wrażenia ze zwiedzania katedr (Polska, Francja czy Hiszpania) połączone z propozycją nietypowego oprowadzania po katedrze (zdjęcia).
- Seria zdjęć klasowego fotografa jako początek rozmowy o stylach: romańskim i gotyckim.
- Wchodzę do gotyckiej katedry (impresja) połączona z obejrzeniem filmu *Katedra*.
- Dla chętnych: *Czy styl katedry gotyckiej zbliża nas do Boga?*
- Dla chętnych: *Przyroda jest dla mnie kościołem!*

- Dla chętnych: *Kościół, w którym chciałbym się modlić!*
- Prezentacja uczniowska lub strona internetowa poświęcona kościołowi w mojej miejscowości.
- My wobec przeszłości: *Czy wolno było w kościołach gotyckich budować ołtarze barokowe (internetowy głos oburzonych na barbarzyństwo w dawnych wiekach)?*

Forum internetowe oraz warsztaty dziennikarskie wyzwolone wierszem Czesława Miłosza *Normalizacja*

Normalizacja

Działo się to dawno przed wprowadzeniem powszechnej poprawności genetycznej.

Chłopiec czy dziewczyna, stojąc przed lustrem badali defekty swojej budowy.

Nos zbyt wystający, uszy jak łopuchy, podbródek cofnięty jak u debilów, piersi za małe, piersi za duże, krzywa łopatka, za krótki penis, łądzwie za tłuste albo za chude.

I żeby choć kilka więcej centymetrów wzrostu!

W takim domu wypadło mieszkać całe życie.

Kryć się, udawać, maskować swoje braki.

Ale jakoś tam musieli łączyć się w pary.

Według niezrozumiałych upodobań – eteryczne istotki z grubasami, chudzielcy lubujący się w połaciach słoniny.

Mieli nawet przysłowie: „Każda potwora znajdzie swego amatora”. Więc może uczyli się tolerować niedostatki u swego partnera, wierząc, że on im też wybacza.

Teraz każdy błąd genetyczny spotyka się z takim

zgorzeniem, że gotowi są pluć i kamienować.

Jak zdarzyło się w mieście K. pewnej dziewczynie tak krępej, kótłkonogiej i cycastlej, że nie pasowała do niej żadna suknia z przeglądu mody, została więc uchwałą Rady Miejskiej wygnana.

Nie tęsknijmy jednak do czasów sprzed normalizacji. Pomyślmy, jakie męki, ile trwożliwie spoconych myśli, ile podstępów, żeby wydać się pomimo wszystko ponętym. (2003)²

W wierszu tym nie ma ani głębi metafizycznej, ani patetycznych rozważań na temat egzystencji czy historii. To żarcik starego już poety, który z humorystycznym i raczej niewyszukanym dystansem przygląda się jak prostak ułomnościom ludzkiej urody i zaskakującemu krzyżowaniu się piękna i brzydoty. Jednak gdyby nie wzięta w nawias zabawy historyjka, to wymowa opisanego zdarzenia brzmiałaby groźnie jako *przejaw rasizmu, dyskryminacji wykluczonych, echo nazistowskiej nienawiści do odmieńców.*

Warsztaty zacząłbym od prośby, aby uczniowie zredagowali *catalog cech zewnętrznych kobiety ładnej* i potwierdzili go zdjęciami z kolorowych pism. Otrzymałem takich katalogów mnóstwo, a dodatkowo: *Katalog cech przystojnego mężczyzny.*

Teraz powinno paść pytanie: *A co z tymi, które odbiegają od normy? Nie jesteście pewni, to trzeba z nimi radykalnie, jak w mieście K., o czym donosi Czesław Miłosz...*

Przeprowadziłem zainspirowane wierszem Miłosza warsztaty dziennikarskie w Liceum im. Władysława Jagiełły w Płocku, a w moim imieniu podobne zajęcia zorganizowała pani Bernardeta Styczeń w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Brzesku. Poniżej zestawienie zaproponowanych przez uczniów tytułów różnych form wypowiedzi na zadany temat:

- Hańbiąca decyzja radnych!

² Cz. Miłosz: *Wiersze ostatnie*. Warszawa 2006.

Polecenie: Potraktuj wymyślone przez poetę zdarzenie jako fakt: nieforemna dziewczyna po wprowadzeniu przez Radę Miejską przepisów o powszechnej poprawności genetycznej została usunięta z miasta K. Dowiadujesz się o tym z Internetu i komentujesz zwięźle na portalu. Piszesz też (do wyboru) protokół z sesji Rady Miejskiej, suchą notkę prasową bez jakiegokolwiek komentarza, artykuł do prasy poważnej, artykuł do tabloidu z tzw. lidami, poważny, krótki komentarz, przeprowadzasz wywiad w kilku wersjach (w tym z uczonymi na temat represji genetycznych stosowanych przez nazistów), patrzysz na wydarzenie oczyma felietonisty; możesz też zaproponować rysunkowy komentarz, napisać słowa piosenki a nawet ją nagrać, zrealizować pokaz mody, nakręcić krótki film itp. Ale jeśli masz jeszcze inne pomysły na wyzyskanie szokującej informacji... proponuj!

- Źle z naszą tolerancją!
- Nieforemni – wynocha z miasta! lub: Nieforemni do getta!
- Nareszcie cycatą wygnali! (tabloid) lub: Wygnana za wielkie cycki i grube uda!
- Dialog pięknej z brzydką (fotomontaż).
- Ja przed lustrem komentuję swoją fizyczność, lub: Ja zewnętrzny, ja wewnętrzny – rozważania porażonego.

Przedstawiam też zapis Forum dyskusyjnego w Internecie (fragmenty – Forum rozrosło się, co świadczy o popularności tej formy wśród młodych). Wniosek przez analogię: warto od czasu do czasu zagajać dyskusję o trudnej lekturze na stronie internetowej.

Uwaga! Wypowiedzi nie poprawiam, zależy mi na ich autentyczności.

Lilits: Według mnie nikt nie ma prawa dyskryminować nas bez względu na nasz wygląd, poglądy, czy coś innego, sorry, ale tak się nie robi, ponieważ każdy jest inny.

Kamilamisina: Nikt nie jest doskonały, poza tym doskonałość i piękno to pojęcia względne. Gdyby wszyscy byli tacy sami, świat byłby bardzo nudny. I także nie byłoby mowy o doskonaleniu siebie, zarówno fizycznym jak i psychicznym. Często jest tak, że to właśnie osoba z niedoskona-

łościami ma bardzo bogate wnętrze, reprezentuje sobą wysoki poziom. Więc nie na miejscu jest umniejszanie jej wartości przez coś, co ma mniejsze znaczenie.

Lilits: Dokładnie, nie nam oceniać innych. Szczególnie, że dziś nikt, ale to NIKT doskonały nie jest. „Niech rzuci kamieniem ten, kto jest bez winy” – tak chyba to brzmiało. To nie dziwne, że potraktowano kogoś w taki sposób. Przecież taki jest dzisiaj ten świat! Telewizja, internet, reklamy, gazety i wszystko dostępne dla ludzi przekonuje o tym, że my możemy być doskonali. W końcu te wszystkie panie tam przedstawione, czy nie są doskonałe?? Cera, figura, uśmiech, DOSŁOWNIE WSZYSTKO! Więc można, szkoda tylko, że największą rolę ma w tym Photoshop...

xxx.23: Co to w ogóle ma być? By Rada usuwała kogoś z miasta tylko dlatego, że odbiega od ich wymyślonej normy?? Przecież wygląd to nie wszystko! Jak można tak potraktować człowieka!??

xyz.06: Chyba każdy z nas „GENETYCZNIE ODBIEGA OD NORMY”;)... Promowane przez media kanony urody są nieosiągalne... i całe szczęście. Poza tym dla mnie kwestia „nieforemnej dziewczyny” jest bardzo skomplikowana... ponieważ pojawia się, pozostając wciąż bez odpowiedzi pytanie o granice tolerancji. Jeśli wydarzenie z miasta K. odniesiemy do naszej rzeczywistości to sytuacja się komplikuje. O ile powody wydalenia dziewczyny z miasta są bezspornie nieludzkie, to jednak z doświadczenia wiemy, że w naszym życiu nic tak jednoznaczne nie jest. Nie tylko przyszc na czole, krzywe nogi, odstające uszy i inne „defekty” są obecnie przyczyną wykluczeń ze środowiska...

Puenta

Większość polonistów wyrazi zdziwienie, że niczego nowego nie proponują, gdyż w szkolnych archiwach mają wiele podobnych do pirackiej akademii pisanie tekstów oraz scenariuszy uroczystości szkolnych, imprez, kabaretów, projektów inscenizacji itd. W szkołach wiele się dzieje, ale odświętnie, na forum ogólnym, tymczasem ja chcę, aby się to wszystko działo na lekcjach języka polskiego, aby nie było granicy między atmosferą nietypowego wydarzenia a zwyczajną, szarą lekcją w klasie.

Dlaczego tego chcę? Gdyż wyciągam wnioski z rzeczywistości, ta zaś literaturze i naszemu przedmiotowi nie jest przychylna. Nie oszukujmy się: literatura w oczach młodzieży utraciła swą atrakcyjność, czytanie książek jest dziś ostatnim etapem poznawania świata kultury (w wielu wypadkach maturzysta po książki nie sięga, chociaż egzamin zdaje), kultura w świecie rzeczywistości tej cyfrowej i tej masowej jest już zupełnie czymś innym. Trzeba więc nawiązywać kontakt z uczniami odmiennie, przekreślając rutynę literacką. Przecież mamy do czynienia z nowym pokoleniem, które tak charakteryzuje Łukasz Gołębiowski: *To pokolenie nowych czytelników, przyzwyczajonych do innej struktury zdań, innego układu tekstu, nielinearnego wykładu, piktoqramów, emotikonów, tabel, kolorowych wyróżnień, do przesuwania tekstu z góry na dół, do kopiowania i kompilowania, swobodnego rozporządzania własności intelektualną, do łatwego wyszukiwania informacji. Pokolenie, które wiedzy szuka w Google a nie w encyklopedii PWN, które nie słucha płyt, lecz piosenek w formacie MP3, rysuje w Corelu, a zdjęcia edytuje w Photoshopie.*³

Tego pokolenia trzeba na lekcjach języka polskiego uczyć inaczej: pomysłowo, barwnie, wychodząc z założenia, że większość lekcji języka polskiego musi mieć coś z widowiska, coś z reklamy, coś z filmu, coś telewizji, coś z prasy, coś z happeningu, performansu, coś z instalacji, coś z Internetu, coś z koncertu, a jednocześnie lekcja musi – co podkreślam z naciskiem – musi być miejscem pracy samodzielnej, przełamującej bierność i bezkrytycyzm młodych, musi więc być oparta na interaktywności, powielaniu i generowaniu pomysłów, na wyzwaniu wyobraźni ponad granice, słowem na scenariuszu, który przyciąga, bo naśladuje życie i nie jest archaiczny, czyli wyłącznie literacki. Trzeba więc udzielić daleko idącej koncesji na pozorną ucieczkę od literatury po to tylko, aby dojść do tekstu literackiego i zgłębić go inaczej. Jednym z takich rozwiązań – nie jedynym, nie narzucałym bezwzględnie, lecz tylko proponowanym dla chętnych z wyobraźnią jest właśnie piracka akademii pisanie.

Dr Stanisław Bortnowski jest emerytowanym nauczycielem akademickim Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz autorem wielu podręczników i opracowań metodycznych dla nauczycieli języka polskiego.

³ Ł. Gołębiowski: *Śmierć książki. No future book*. Warszawa 2008, s. 15–16.

INACZEJ? CZYLI JAK? UMIEJĘTNOŚCI ZŁOŻONE W PRAKTYCE SZKOLNEJ

GRAŻYNA SKIRMUNT

Nowa formuła egzaminów zewnętrznych z przedmiotów przyrodniczych w gimnazjum (egzamin gimnazjalny od 2012 roku) i biologii w szkołach ponadgimnazjalnych (egzamin maturalny od 2015 roku) zakłada sprawdzenie opanowania przez uczniów przede wszystkim **umiejętności złożonych**. Wniosek dla nauczycieli tych przedmiotów wydaje się być oczywisty – trzeba zmienić sposób prowadzenia zajęć na taki, który umożliwi uczniom opanowanie tego typu umiejętności.

Czym są umiejętności złożone?

W dokumentach oświatowych (przede wszystkim w podstawie programowej kształcenia ogólnego) trudno odnaleźć pojęcie „umiejętności złożone”. Pojawia się ono natomiast w materiałach publikowanych przez CKE i OKE (np. w analizach wyników egzaminów gimnazjalnych czy informacjach na temat matury z biologii w 2015 r.¹) jako jeden z elementów głównych zmian w nowej formule egzaminu gimnazjalnego i maturalnego. Rozbudowaną definicję umiejętności złożonych znajdziemy w publikacji Instytutu Badań Edukacyjnych adresowanej do nauczycieli przedmiotów przyrodniczych: *Przez umiejętności złożone rozumiemy takie umiejętności, które odwołują się do myślenia krytycznego czy do elementów abstrakcji, do myślenia w kategoriach zjawiska, strategii czy współzależności różnych elementów systemu lub procesu. Tego rodzaju umiejętności pozwalają na kojarzenie szcze-*

gółowych wiadomości, zrozumienie wykorzystywanych pojęć, dostrzeganie i formułowanie związków przyczynowo-skutkowych oraz przetwarzanie posiadanych informacji. W dalszej kolejności mogą prowadzić do zgłębiania i współtworzenia wiedzy, rozumianej jako połączenie wiadomości i umiejętności, zarówno prostych, jak i złożonych².

Żeby dobrze zrozumieć istotę umiejętności, o których mowa, warto zapoznać się z raportami z badań PISA (Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów OECD PISA)³. Głównym celem tego programu w zakresie nauk przyrodniczych jest badanie, w jakim stopniu młodzież, a konkretnie piętnastolatki:

- rozumieją zasady myślenia naukowego i radzą sobie z tymi aspektami życia codziennego, w których mogą być przydatne,
- przyswoili wiedzę (rozumianą jako zbiór wiadomości, także o charakterze encyklopedycznym) i umiejętności potrzebne do pełnego i świadomego uczestniczenia w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym, w którym odniesienia do badań naukowych są coraz bardziej obecne.

Dobre opanowanie wymienionych umiejętności powinno umożliwić uczniom odróżnianie w przekazach informacyjnych argumentów naukowych od nienaukowych, analizowanie często sprzecznych opinii, i na ich podstawie wyrabianie sobie własnego zdania w sprawach związanych z naukami przyrodniczymi. Dlatego znalazły one swoje ważne miejsce w podstawie pro-

gramowej z przyrody, biologii, fizyki, chemii i geografii.

Umiejętności złożone w podstawie programowej

Struktura podstawy programowej jest jednolita dla każdego poziomu nauczania i przedmiotu. Obejmuje dwa rodzaje wymagań: ogólne (cele kształcenia) oraz szczegółowe (treści nauczania). Te pierwsze definiują określone umiejętności, z których większość ma charakter ponadprzedmiotowy i spełnia kryteria umiejętności złożonych. Należą do nich: rozumowanie i argumentacja, poszukiwanie, wykorzystanie i tworzenie informacji, znajomość metodyki badawczej. Wymagania szczegółowe obejmują zarówno umiejętności złożone, jak i opanowanie prostych informacji, rozumianych jako zbiór faktów niezbędnych do rozumienia danej dziedziny naukowej. W jaki sposób je rozpoznać?

Posługiwanie się językiem (symbolami, wzorami, pojęciami itd.) właściwym danej dyscyplinie oraz umiejętność opisu zjawisk i procesów za pomocą tego języka to poziom wiadomości, które uczeń może odtworzyć z pamięci (umiejętności proste). W podstawie programowej są one opisane czasownikami operacyjnymi *podaje, wskazuje, posługuje się, wymienia, opisuje* itp.

Poziom wiedzy (umiejętności złożone) rozpoznamy po czasownikach operacyjnych, takich jak *wyjaśnia, analizuje, interpretuje, formułuje* itp.

W nauce przedmiotów przyrodniczych umiejętności złożone dotyczą przede wszystkim:

- wyjaśniania zjawisk i procesów przyrodniczych (w zakresie objętych wymaganiami szczegółowymi), w tym przykładów z życia codziennego, za pomocą poznanych pojęć, praw i prawdziwości,
- poszukiwania, przetwarzania, tworzenia, analizy i wykorzystywania informacji pochodzących z różnych źródeł, w tym prowadzenia do-

¹ Materiały z konferencji pt. *Matura 2015 z przedmiotów: biologia, chemia, fizyka, geografia, historia, wos. Nowe reguły, zmienione wymagania, nowa jakość*. Warszawa, 4 września 2013 r.

<http://loswiebodzice.net/web/docs/matura%202015%20bilogia,%20fizyka,chemia,geografia,historia.pdf>

² *Umiejętności złożone w nauczaniu historii i przedmiotów przyrodniczych*. Red. B. Ostrowska i K. Spalik. Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2013; <http://eduentuzjasci.pl/pliki/umiejtnosci.pdf>

³ Instytut Filozofii i Socjologii PAN; http://www.ifspan.waw.pl/index.php?lang=pl&m=page&pg_id=98

świadczeń i obserwacji oraz wnioskowanie na podstawie uzyskanych wyników albo zebranych informacji.

Dzięki takiej konstrukcji podstawy programowej możliwe jest stawianie pytań i formułowanie zadań odnoszących się nie tylko do pojedynczych treści kształcenia (umiejętności proste), ale wynikających z kombinacji wymagań ogólnych i szczegółowych (sprawdzanie umiejętności złożonych opartych na posiadanych przez ucznia wiadomościach o charakterze encyklopedycznym).

Umiejętności złożone w zadaniach

Najlepszym sposobem przygotowania uczniów do sprostania wymaganiom nowej formuły egzaminów zewnętrznych jest trening polegający na rozwiązywaniu zadań sprawdzających umiejętności złożone. Oferta wydawnicza w zakresie zadań egzaminacyjnych jest bardzo bogata, zarówno w wersji drukowanej, jak i on-line. Jednak nie wszystkie materiały reklamowane jako zgodne z nową podstawą programową zawierają zadania kształtujące umiejętności złożone. Większość z nich oferuje zadania zamknięte skonstruowane w taki sposób, że prawdopodobieństwo przypadkowego wyboru przez ucznia prawidłowej odpowiedzi wynosi od 25% do 50%. Czym różni się zadanie zamknięte sprawdzające umiejętności złożone od zadania sprawdzającego wyłącznie umiejętności proste? Na to pytanie obrazowo i wyczerpująco odpowiadają autorzy cytowanej wcześniej publikacji Instytutu Badań Edukacyjnych⁴. Zadanie kształtujące umiejętności złożone zawsze ma tzw. **źródło**. Jest to informacja wprowadzająca ucznia w zagadnienie, często dostarczająca uczniowi nieznanych wcześniej faktów. Informacja może mieć różne formy, np. opis, rysunek, schemat, tabela czy wykres. Ważne, aby informacja była dla ucznia:

➤ nowa (nie była zaczerpnięta ze znanego uczniowi podręcznika, zeszytu ćwiczeń itp.) – w ten sposób

rozwijamy u uczniów umiejętność jej analizowania; nowa informacja uniemożliwia bierne otworzenie faktów z pamięci (umiejętność prosta), wymagając bardziej skomplikowanych procesów myślowych, takich jak: zrozumienie informacji, porównanie jej z posiadaną wiedzą (wiadomościami i umiejętnościami), wybranie i zastosowanie tych elementów posiadanej wiedzy, które mogą okazać się przydatne do rozwiązania problemu (zadania);

- czytelna (napisana prostym i zrozumiałym dla ucznia językiem) – może zawierać nowe, nieznanne uczniowi elementy (np. słowa, terminy naukowe, nazwy procesów itp.) pod warunkiem, że będą one wytłumaczone; tego typu zabiegi rozszerzają funkcje dydaktyczne zadania o aspekt samokształceniowy;
- ciekawa, aktualna i bliska rzeczywistości, w której funkcjonuje uczeń – interesująca i budząca zaciekawienie informacja przykuwa uwagę ucznia i ułatwia koncentrację; to czynniki niezbędne w procesie nauczania – uczenia się;
- możliwie krótka, pozbawiona nadmiaru szczegółów i tzw. szumu informacyjnego – współczesny uczeń ma kłopoty z dłuższym skupieniem uwagi, łatwo się rozprasza i dekoncentruje, co w istotny sposób wpływa na końcowy efekt jego pracy.

Informacja w zadaniach adresowanych do gimnazjalistów powinna być krótsza, prostsza i łatwiejsza w odbiorze niż informacja przeznaczona dla licealistów. W tym drugim przypadku informacja tekstowa może być dłuższa i zawierająca więcej szczegółów, także niepozostających z sobą w bezpośrednim związku.

Kolejną częścią zadania jest **polecenie**. Najczęstszymi błędami konstrukcyjnymi w zadaniach zamkniętych jest niewielki związek polecenia z informacją wstępną i wysokie prawdopodobieństwo przypadkowego udzielenia prawidłowej odpowiedzi. Analizując zadania pod kątem kształtowania umiejętności złożonych, należy zwrócić szczególną uwagę na te elementy.

Prawidłowo skonstruowane zadanie na ogół wymaga od ucznia wieloetapowych operacji myślowych. Powinno także w jak największym stopniu umożliwić nauczycielowi prześledzenie toku rozumowania ucznia i nawiązania do niego podczas omawiania zadania.

Jeśli na przykład chcemy się przekonać, czy nasi uczniowie potrafią wyjaśnić różnicę pomiędzy informacją genetyczną a kodem genetycznym⁵, możemy to zrobić w następujący sposób:

➤ Wyszukujemy odpowiednią informację. Pamiętajmy o tym, żeby zawsze podać jej autora lub pochodzenie. W naszym przykładowym zadaniu będą to dwie informacje: jedna pochodząca z portalu internetowego, a druga z audycji telewizyjnej. Materiał przeznaczony do analizy poprzedzamy poleceniem dla ucznia, kierującym jego aktywność w oczekiwanym przez nas kierunku.

Przykład:

Przeczytaj uważnie poniższe informacje:

I. *Kod genetyczny pozwala z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć, jakie cechy będzie przeżył Twoje potomstwo.* (TVP 1, *Agrobiznes* 06.04.2006 r.)

II. *Bioetyka – nauka zajmująca się problematyką moralną wynikającą z rozwoju nauk biologicznych i medycznych, związaną z rosnącymi możliwościami zastosowań praktycznych, zwłaszcza w inżynierii genetycznej, wiedzy z dziedziny biologii i genetyki. Stara się ustalić zakres ingerencji w kod genetyczny człowieka, dopuszczając działania lecznicze, ale sprzeciwiając się możliwości uformowania człowieka o ściśle zaprogramowanym kodzie genetycznym.* (<http://portalwiedzy.onet.pl/86170,,,bioetyka,haslo.html>)

➤ Następnie formułujemy polecenie. Formatując tekst, najlepiej jest je wytluszczyć. Przy poleceniu warto podać punktację nawet wtedy, gdy zamierzamy wykorzystać zadanie wyłącznie jako materiał treningowy. Zwracanie uczniom uwagi na

⁴ *Umiejętności złożone w nauczaniu ...*, s. 19–21.

⁵ Podstawa programowa kształcenia ogólnego z biologii dla III etapu edukacyjnego (gimnazjum), wymaganie szczegółowe: VIII. *Genetyka. Uczeń: 3*) [...] wyjaśnia różnicę pomiędzy informacją genetyczną a kodem genetycznym.

sposób konstruowania zadań i oceniania jest dobrym sposobem na oswojenie ich z wymaganiami egzaminacyjnymi. W naszym przykładowym zadaniu podanie punktacji informuje ucznia, że aby otrzymać punkt, musi poprawnie ocenić obie informacje i każdą z tych ocen poprawnie uzasadnić.

Przykład:

Przeanalizuj podane informacje (I, II), oceń ich poprawność naukową. Swoją odpowiedź uzasadnij. (1 pkt.)

- Projektujemy formę zadania. W przypadku zadania częściowo otwartego polecenie mogłoby wyglądać następująco:

Informacja	Poprawna	Błędna
I.		
II.		

Uzasadnienie:

.....

.....

.....

W przypadku zadania w pełni zamkniętego możemy podać 2–4 różne uzasadnienia, z których uczeń wybiera to, które uzna za właściwe. Wtedy polecenie mogłoby wyglądać następująco.

Przykład:

Przeanalizuj podane informacje (I, II), oceń ich poprawność naukową. Dla każdej informacji wybierz jedno z podanych uzasadnień (A–C).

Uzasadnienie:

- A. *Zmianie może podlegać informacja genetyczna, a nie sposób jej zapisu.*
- B. *Informacja genetyczna jest niezmienna i taka sama u wszystkich organizmów.*

C. *Niektóre czynniki mogą powodować zmianę kodu genetycznego.*

częstkowych tym trudność zadania jest wyższa.

Informacja	Ocena informacji	Ponieważ	Uzasadnienie oceny
I	<input type="checkbox"/> poprawna <input type="checkbox"/> błędna		<input type="checkbox"/> A <input type="checkbox"/> B <input type="checkbox"/> C
II	<input type="checkbox"/> poprawna <input type="checkbox"/> błędna		<input type="checkbox"/> A <input type="checkbox"/> B <input type="checkbox"/> C

- Pomimo kilku operacji myślowych, których wymaga rozwiązanie zadania, oceniamy je na jeden punkt. Taka surowość oceniania jest uzasadniona faktem, że zadanie sprawdza tylko to, czy uczeń widzi różnicę pomiędzy kodem genetycznym, jako utrwalonym ewolucyjnie i takim samym dla wszystkich organizmów żywych

Gdzie można znaleźć zadania kształtujące umiejętności złożone

Podstawowym źródłem takich zadań są materiały zamieszczone na stronie Centralnej Komisji Egzaminacyjnej – informatory gimnazjalny i maturalny, materiały diagnostyczne, arkusze egzaminacyjne⁶. Zamieszczone w nich zadania należy potraktować jako wzorzec i do niego porównywać zadania z innych źródeł. Warto pamiętać, że nie każde zadanie znajdujące się w podręczniku, zeszytach ćwiczeń czy oferowanych przez wydawnictwa materiałach dla nauczycieli spełnia kryteria zadania kształtującego umiejętności złożone. Niektóre z tych, które w autorskiej wersji nie spełniają tych kryteriów, po stosownych przeróbkach mogą być wykorzystane w ćwiczeniu i sprawdzaniu takich umiejętności.

Przykłady ciekawych zadań wraz ze szczegółowym komentarzem metodycznym znajdują się w Bazie Narzędzi Dydaktycznych⁷.

Niezależnie od znajomości zagadnień przedmiotowych, do najważniejszych umiejętności ponadprzedmiotowych wpływających na kształtowanie umiejętności złożonych uczniów należy sprawne posługiwanie się językiem polskim i posiadanie bogatego słownictwa. Język odwzorowuje rzeczywistość, kreuje ją i wyznacza jej granice. Kompetencje leksykalne uczniów, niestety z roku na rok coraz niższe, odgrywają decydującą rolę w opanowywaniu przez nich umiejętności złożonych. Trudno odmówić słuszności słowom Ludwiga Wittgensteina: **Granice języka są granicami naszego myślenia.**

Grażyna Skirmuntt jest nauczycielem biologii i przyrody w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 12 w Zabrze oraz doradcą metodycznym z zakresu biologii i przyrody.

⁶ <http://www.cke.edu.pl/index.php/arkusze-egzaminacyjne-left>

⁷ <http://bnd.ibe.edu.pl/>

JAK OPRACOWAĆ KONCEPCJĘ PRACY PLACÓWKI I JAK Z NIĄ PRACOWAĆ?¹

MONIKA BEDNARSKA-BAJER, BEATA KRZYMIŃSKA,
WIESŁAWA SZOPA, BEATA SZYDŁOWSKA
MAŁGORZATA WIERZBICKA, ANNA WOSZCZEK,
JOANNA ŻUREK, CEZARY LEMPA

W Słowniku wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych koncepcja jest zdefiniowana jako pomysł, projekt,

dejmować szkole autonomiczne decyzje dotyczące sposobu ich wypełnienia.

Wymaganie	Charakterystyka wymagania na poziomie D	Charakterystyka wymagania na poziomie B
1. Szkoła lub placówka realizuje koncepcję pracy ukierunkowaną na rozwój uczniów	<ul style="list-style-type: none"> Szkoła lub placówka działa zgodnie z przyjętą przez radę pedagogiczną własną koncepcją pracy, uwzględniającą potrzeby rozwojowe uczniów, specyfikę pracy szkoły lub placówki oraz zidentyfikowane oczekiwania środowiska lokalnego. Koncepcja pracy szkoły lub placówki jest znana uczniom i rodzicom oraz przez nich akceptowana. 	<ul style="list-style-type: none"> Koncepcja pracy szkoły lub placówki jest przygotowywana, modyfikowana i realizowana we współpracy z uczniami i rodzicami.

obmyślony plan działania, plan utworu².

Na stronie MEN w zakładce *Pytania i odpowiedzi* znajdziemy natomiast odpowiedź na pytanie: Co to jest koncepcja pracy?³ Odpowiedź ta dotyczy interpretacji wymagania 2.1 zawartego w załączniku do rozporządzenia MEN z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz.U. z 2009 r. nr 168, poz. 1324 – w obszarze 2: *Procesy zachodzące w szkole lub placówce służące jej rozwojowi* wymaganie 2.1: *Szkoła lub placówka ma koncepcję pracy*). Możemy tam przeczytać wymagania, które są opisane w takim stopniu ogólności, który pozwala po-

Wymaganie 2.1 nakazuje szkole posiadanie przyjętej koncepcji swojej pracy, jednocześnie nie narzuca się szkole, jaką formę ma przyjąć koncepcja – czy ma to być pięcioletni program rozwoju, trzyletni program rozwoju, roczny plan pracy czy zapisy zawarte w dokumentach szkoły, takich jak statut, program wychowawczy, czy inne obecne od dawna w szkole – pozostawia się tu nauczycielom i dyrektorowi prawo do decydowania.

Należy także zwrócić uwagę, że dyrektor szkoły, przystępując do konkursu na stanowisko, przedstawia koncepcję pracy. Jeśli został wybrany w drodze konkursu, oznacza to, że zaproponowana przez niego koncepcja zyskała uzna-

nie w oczach organów – prowadzącego i nadzorującego, nauczycieli i rodziców. Koncepcja przedstawiona przez dyrektora podczas konkursu, uspołeczniona i przedyskutowana w szerokim gronie, także może się stać tą, o której mowa w wymaganiu 2.1.⁴

Rozporządzenie MEN z dnia 10 maja 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz. U. poz. 560 z dnia 14 maja 2013 r.) zmodyfikowało załącznik nr 1, w którym zrezygnowano z obowiązujących dotychczas czterech obszarów (zawierających wymagania) na rzecz wymienionych w rozporządzeniu wymagań – w szkole jest ich obecnie 12 (a było 17). Wymaganie dotyczące koncepcji pracy szkoły (placówki) zostało opisane jako pierwsze z dwunastu.

Określenie wzajemnych relacji: uczniowie – nauczyciele – rodzice

W Szkołach Jakości⁵ ważne jest zrozumienie relacji (ról) podmiotów związanych ze szkołą. Relacje te uwzględniają założenie, że każdy z podmiotów szkoły (uczeń, rodzic, nauczyciel) jest zarazem „klientem” i „dostawcą”. Klienci odnoszą korzyści z pracy szkoły. Dostawcy poprzez swoje partnerstwo służą pomocą szkole (dostarczają szkole różnorodne materialne i niematerialne zasoby; zaliczyć tu można sponsoring finansowy i materialny, pomoc w organizacji imprez, możliwości rozwoju,

¹ Autorzy są uczestnikami spotkań sieci współpracy i doskonalenia dyrektorów.

² W. Kopaliński: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*; <http://www.sloownik-online.pl/kopaliniski/C6155CB157AB2EAF12565E900399614.php>

³ *Pytania i odpowiedzi/nadzór pedagogiczny* – http://www.men.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2086, dostęp 12.02.2014. godz.7.20

⁴ Tamże.

⁵ J. J. Bonstingl: *Szkoły jakości. Wprowadzenie do Total Quality Management w edukacji*. CODN, Warszawa 1995.

itp.). Pierwszy etap współpracy przy tworzeniu (modyfikowaniu) koncepcji może rozpocząć się od właśnie takiej analizy wzajemnych relacji pomiędzy uczniami, nauczycielami i rodzicami w kontekście ich oczekiwań (klienci) w stosunku do szkoły (placówki) oraz tego, co jako „dostawcy” mogą szkole (placówce) „ofiarować”. Te wzajemne relacje można opisać, wykorzystując poniższą tabelę.

Tabela. Określenie wzajemnych relacji „klient – dostawca”

Klient (uczeń – nauczyciel – rodzic) – oczekiwania od szkoły (placówki)	Dostawca (uczeń – nauczyciel – rodzic) – możliwości „dawania” szkole (placówce)

Co może stanowić koncepcję pracy placówki?

Rozpoczynając pracę nad koncepcją pracy placówki, należy się zastanowić przede wszystkim nad jej formułą. Można przyjąć, że koncepcja będzie miała charakter perspektywiczny i wtedy będzie się składać z misji, wizji i modelu absolwenta (który może być częścią wizji). Wszelkie działania programowe, wychowawcze i profilaktyczne szkoły (placówki) będą wynikać z koncepcji pracy placówki.

Misja

1. Definicje

Misja określa tożsamość i cel istnienia organizacji. Mając na względzie szkołę, można najogólniej powiedzieć, że: *Misja szkoły określa jej cel istnienia w danym, konkretnym środowisku*⁶. Można wskazać dwie funkcje misji: zewnętrzną i wewnętrzną:

- funkcja zewnętrzna ma charakter informacyjny – informuje środowi-

sko szkoły (placówki) o jej wizerunku, uznawanych wartościach, sposobach (kierunkach) zaspokojenia potrzeb środowiska, usługach, jakie oferuje swoim klientom – uczniom, rodzicom, środowisku;

- funkcja wewnętrzna polega przede wszystkim na:
 - określeniu sensu i kierunku działań podejmowanych przez szkołę (placówkę),

dobrze znana – należy ją umieścić na przeciw głównego wejścia do budynku, na pierwszej stronie ulotki informacyjnej (reklamowej), stronie internetowej. Dzięki temu każdy pierwszy kontakt klienta ze szkołą (placówką) będzie też kontaktem z jej misją.

Misja powinna być raz w roku poddawana zbiorowej refleksji – „*Starzeje się” bowiem tak, jak każde rozwiązanie organizacyjne*⁹.

2. Praca nad tworzeniem misji (propozycja)

Sformułowanie misji szkoły (placówki) może, a właściwie powinno, odbywać się w obecności przedstawicieli uczniów, rodziców i nauczycieli. Misję może stanowić cytat, „złota myśl” patrona szkoły (placówki), jedno lub kilka zdań najlepiej odpowiadających na pytania, które zaprezentowane zostały powyżej. Warto zaprosić więc przedstawicieli uczniów, rodziców i nauczycieli do wspólnej pracy i uzgodnienia jej tekstu.

Wizja

1. Definicje

Wizja nie jest terminem jednoznacznym. W *Słowniku języka polskiego*¹⁰ można znaleźć cztery jej znaczenia. Wizja więc to:

- obraz fragmentu rzeczywistości utworzonego przez twórczą wyobraźnię,
- urzędowe oględziny czegoś (terenu, lokalu) dla zbadania okoliczności przestępstwa,
- ogół sygnałów wizyjnych przesyłanych od nadajnika do odbiornika,
- „przywidzenie” – np. senne.

W teorii i praktyce kierowania wizja jest definiowana, jako *pozytywne wyobrażenie przyszłości organizacji lub osoby, wyprowadzone na podstawie uznawanych wartości i idei, z którego wywodzą się cele i plany działania*¹¹.

Nacisk na *wyobrażenie przyszłości* sprawia, że często używa się określenia *wizja przyszłości*. Dla szkoły czy placówki oświatowej tworzymy więc wizje kilkuletnie.

⁶ B. J. Caldwell, J. M. Spinks: *Leading the Self Managing School*. The Falmer Press, Londyn 1992, s. 37.

⁷ M. Taraszkiewicz: *Nowa Szkoła... wspieranie kariery ucznia*. CODN, Warszawa 1997, s. 54.

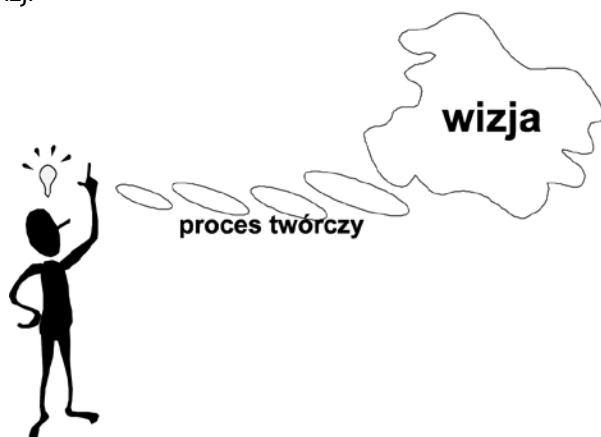
⁸ D. Elsner: *Doskonalenie kierowania placówką oświatową. Wokół nowych pojęć i znaczeń*. Wydawnictwo Mentor, Chorzów 1994.

⁹ Tamże.

¹⁰ *Słownik języka polskiego*. Red. M. Szymczak. PWN, Warszawa 1995, tom III, s. 675.

¹¹ D. Elsner: *Doskonalenie kierowania placówką...*

Rysunek. Ilustracja tworzenia wizji – od pomysłu do urzeczywistnienia w postaci wizji¹²



Nie mniej ważną sprawą niż tworzenie jest urzeczywistnianie wizji. Służy mu planowanie wieloletnie. Łatwiej urzeczywistnić wizję edukacji czy szkoły, gdy jest to wspólna wizja, podzielana przez osoby włączone w jej realizację. Wizja powinna zostać sformułowana na pewnym stopniu ogólności. Zbyt skonkretyzowana wizja może stanowić przeszkodę w procesie rozwoju.

2. Praca nad tworzeniem wizji (propozycja)

- Przeprowadzenie analizy SWOT. Najpierw wspólnie z przedstawicielami uczniów, rodziców i nauczycieli powinniśmy określić możliwości, potrzeby szkoły (placówki). Można w tym celu wykorzystać analizę SWOT.

zacji misji oraz słabe strony i zagrożenia mogące ją utrudnić, ograniczyć, a może nawet uniemożliwić. Analiza SWOT sprzyja więc świadomemu podejściu do sformułowania wizji oraz projektowania na jej podstawie działań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych.

- Sformułowanie wizji, czyli opisanie najważniejszych kierunków pracy szkoły (placówki) na podstawie analizy SWOT.
- Opracowanie priorytetów do programu szkoły (placówki) – czyli głównych kierunków działań z wizji placówki, podejmowanych w ramach programu szkoły (placówki):

Wizja placówki (element opisany w wizji)	Główne kierunki działań wynikających z wizji placówki podejmowanych w ramach programu szkoły (placówki)

Schemat. Analiza SWOT

Mocne strony	Słabe strony
Szanse	Zagrożenia

Mocne i słabe strony odnoszą się do sytuacji wewnętrznej placówki. Szanse i zagrożenia dotyczą otoczenia placówki. Mocne strony i szanse zawierają ładunek dodatni, słabe strony i zagrożenia ładunek ujemny. Pracujący nad sformułowaniem wizji określają mocne strony i szanse mogące pomóc w reali-

Przykłady praktyki

Podczas spotkań organizowanych w ramach sieci współpracy i doskonalenia opracowaliśmy plan działań (został zaprezentowany powyżej), który chcemy zrealizować nie tylko przy konstruowaniu koncepcji pracy szkoły, ale

również podczas jej analizy i modyfikacji. Z inicjatywy dyrektora i wicedyrektora Szkoły Podstawowej nr 35 w Sosnowcu rozpoczęliśmy takie właśnie działania we współpracy z uczniami, rodzicami i nauczycielami. Doświadczenia nabyte w trakcie tych działań będą początkiem ewaluacji i wspólnego namysłu nad analizą i modyfikacją w pozostałych szkołach.

Chcielibyśmy również przedstawić doświadczenia dwóch placówek w zakresie konstruowania, analizy i modyfikacji koncepcji ich pracy. Są to Młodzieżowy Dom Kultury nr 1 w Piekarach Śląskich i Młodzieżowy Dom Kultury im. dr. H. Jordana w Siemianowicach Śląskich. Z inicjatywy dyrektora MDK nr 1 w Piekarach Śląskich¹³ rada pedagogiczna, opierając się na obowiązującej misji placówki, opracowała propozycję koncepcji pracy placówki. Koncepcja ta składa się z misji i wizji MDK nr 1. Jednym z elementów wizji jest model wychowanka. Obecnie opracowana propozycja koncepcji jest konsultowana z wychowankami i rodzicami. Współpraca dyrektorki z wicedyrektorką MDK im. dr. H. Jordana w Siemianowicach Śląskich¹⁴ zaowocowała podjęciem procesu modyfikacji koncepcji placówki MDK w Siemiano-

wicach Śląskich. Proces ten rozpoczął się od zorganizowania spotkania, w którym uczestniczyli przedstawiciele poszczególnych kół działających na terenie MDK. Każda grupa¹⁵ składała się z instruktora, wychowanków i rodziców.

W zespołach wypracowano koncepcję pracy placówki, która składa się z misji i wizji placówki. Poniżej prezentujemy opracowane dokumenty.

¹² Tamże.

¹³ Dyrektorem MDK nr 1 w Piekarach Śląskich jest Małgorzata Pogoda.

¹⁴ Wicedyrektorem MDK im. dr. H. Jordana w Siemianowicach Śląskich jest Agnieszka Michulec.

¹⁵ Zespół tworzyły: Agnieszka Michulec – wicedyrektor, instruktor zajęć komputerowych, klubu przedszkolaka, Anna Styś – instruktor zajęć plastycznych, Bogumiła Kliś – instruktor zajęć teatralnych i koła karaoke, Bożena Lempa – instruktor zajęć tanecznych, Ewa Mleczo – instruktor zajęć świetlicowych.

Koncepcja Młodzieżowego Domu Kultury im. dr. H. Jordana w Siemianowicach Śląskich

Koncepcję Młodzieżowego Domu Kultury im. dr. H. Jordana w Siemianowicach Śląskich stanowi misja i wizja placówki. Wszelkie działania MDK wynikają z realizacji przez społeczność placówki zapisów misji i wizji.

Misja MDK im. dr. H. Jordana

Pragniemy rozwijać twórczą pasję dzieci i młodzieży w atmosferze wzajemnego szacunku, bezpieczeństwa i radości. Pomagamy pokonywać trudności i uwierzyć w siebie. Oferujemy opiekę, zabawę i pomoc w nauce.

Wizja MDK im. dr. H. Jordana

I. Model wychowanka MDK im. dr. H. Jordana

Celem działalności placówki jest wychowanie aktywnego, nowoczesnego człowieka, otwartego na zmieniający się świat, przyjaznego wobec innych ludzi i otoczenia. Wychowanek MDK:

- jest osobą otwartą, dostrzega potrzeby i prawa własne i innych osób;
- opanował umiejętność logicznego myślenia i wykorzystuje ją w rozwiązywaniu zadań i problemów;

- rozumie potrzeby ludzi i środowiska (jest empatyczny);
- prezentuje swoje umiejętności w środowisku lokalnym;
- opowiada o tradycjach własnego regionu, szanuje też dziedzictwo innych kultur;
- dostrzega własną wartość, dąży do doskonalenia swoich umiejętności, obiektywnie oceniając siebie i innych;
- umiejętnie korzysta z dóbr kultury i mediów;
- prowadzi zdrowy styl życia (dba o sprawność fizyczną).

II. Stwarzamy możliwości rozwoju zainteresowań i talentów, kształtujemy różnorodne umiejętności, zapewniamy wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży, oferujemy opiekę, zabawę i pomoc w nauce poprzez:

- organizację zajęć MDK umożliwiających rozwój zainteresowań i talentów bez względu na poziom umiejętności i uzdolnień wychowanków;
- udział wychowanków w zajęciach MDK, umożliwiający im rozwój różnorodnych umiejętności;
- opiekę, zabawę i pomoc w nauce na świetlicy.

III. Pracujemy z dziećmi uzdolnionymi, dla nich organizujemy konkursy i turnieje:

- dla dzieci uzdolnionych organizujemy różnorodne konkursy i turnieje;
- wspomagamy wychowanków w przygotowywaniu się do konkursów i turniejów na terenie placówki oraz poza nią;
- wspieramy wychowanków w wyborze dalszej kariery szkolnej i zawodowej.

IV. Współpracujemy ze szkołami, klubami sportowymi, instytucjami kultury i rodzicami uczestników w realizacji koncepcji placówki:

- dzięki rozpoznaniu potrzebom środowiska współpracujemy z różnymi instytucjami i placówkami;
- współpracujemy z rodzicami wychowanków.

Kolejnym etapem pracy było przypisanie głównych kierunków działań zapisanych w wizji placówki, które powinny być podejmowane przez poszczególne koła działające w Młodzieżowym Domu Kultury w Siemianowicach Śląskich. Kierunki te zostały uzgodnione również w grupach składających się z instruktora, wychowanka i rodzica.

Poniżej zaprezentowano przykład głównych kierunków działań dla koła tanecznego.

Konceptualizacja koncepcji pracy placówki

Wizja placówki	Główne kierunki działań zapisane w wizji placówki podejmowane w ramach kół:						
	Taneczne	Plastyczne	Sportowo-rekreacyjne	Muzyczne	Informacyjne	Świetlica	Przed-szkolaki
I. Model wychowanka MDK im. dr. H. Jordana <i>Celem działalności placówki jest wychowanie aktywnego, nowoczesnego człowieka, otwartego na zmieniający się świat, przyjaznego wobec innych ludzi i otoczenia:</i> a) <i>wychowanek MDK jest osobą otwartą, dostrzega potrzeby i prawa własne i innych osób;</i> b) <i>wychowanek opanował umiejętność logicznego myślenia i wykorzystuje ją w rozwiązywaniu zadań i problemów.</i>	a) wychowanie poprzez wspólną pracę na zajęciach i na koncertach, wykorzystywanie sytuacji wychowawczych, umiejętność dostrzegania innych osób, b) kształtowanie umiejętności logicznego myślenia podczas tworzenia choreografii, występów, koncertów,						

<p>c) wychowanek rozumie potrzeby ludzi i środowiska (jest empatyczny);</p> <p>d) wychowanek prezentuje swoje umiejętności w środowisku lokalnym;</p> <p>e) wychowanek MDK opowiada o tradycjach własnego regionu, szanuje też dziedzictwo innych kultur;</p> <p>f) wychowanek dostrzega własną wartość, dąży do doskonalenia swoich umiejętności, obiektywnie oceniając siebie i innych;</p> <p>g) wychowanek umiejętnie korzysta dóbr kultury i mediów,</p> <p>h) wychowanek prowadzi zdrowy styl życia (dba o sprawność fizyczną).</p>	<p>c) uczestnictwo w koncertach charytatywnych,</p> <p>d) koncerty i występy,</p> <p>e) spotkania świąteczne, poznanie kultury romskiej,</p> <p>f) kształtowanie umiejętności oceny swoich możliwości (samoocena i ocena koleżeńska), wykazywanie się inicjatywą,</p> <p>g) wykorzystanie mediów i dóbr kultury do rozwijania umiejętności tanecznych,</p> <p>h) niespożywanie alkoholu, niepalenie papierosów, ćwiczenie dodatkowo w domu</p>						
<p>II. Stwarzamy możliwości rozwoju zainteresowań i talentów, kształtujemy różnorodne umiejętności, zapewniamy wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży oferujemy opiekę, zabawę i pomoc w nauce poprzez:</p> <p>a) organizację zajęć MDK umożliwiającą rozwój zainteresowań i talentów bez względu na poziom umiejętności i uzdolnień wychowanków;</p> <p>b) udział wychowanków w zajęciach MDK umożliwiającym im rozwój różnorodnych umiejętności</p> <p>c) zapewniamy opiekę, zabawę i pomoc w nauce na świetlicy.</p>	<p>a) przyjmowanie na zajęcia chętnych dzieci bez względu na ich poziom umiejętności; zajęcia dostosowane do poziomu umiejętności uczestników,</p> <p>b) odpowiedzialność, praca w grupie, zaufanie</p>						
<p>III. Pracujemy z dziećmi uzdolnionymi, dla nich organizujemy konkursy i turnieje:</p> <p>a) dla dzieci uzdolnionych organizujemy różnorodne konkursy i turnieje;</p> <p>b) wspomagamy wychowanków w przygotowywaniu się do konkursów i turniejów na terenie placówki oraz poza nią;</p> <p>c) wspieramy wychowanków w wyborze dalszej kariery szkolnej i zawodowej.</p>	<p>a) udział grup szczególnie uzdolnionych w konkursach i festiwalach o różnym zasięgu (ogólnopolskim, wojewódzkim, miejskim i międzynarodowym),</p> <p>b) wspomaganie wychowanków poprzez dodatkowe zajęcia i warsztaty,</p> <p>c) efektywna informacja zwrotna, motywacja do dalszej pracy, pokazywanie wzorców</p>						

IV. Współpracujemy ze szkołami, klubami sportowymi, instytucjami kultury i rodzicami uczestników:

- a) dzięki rozpoznany potrzebom środowiska współpracujemy z różnymi instytucjami i placówkami;
- b) w realizacji koncepcji placówki współpracujemy z rodzicami wychowanków.

- a) współpraca ze szkołami, Parkiem Tradycji, Centrum Kultury, MOSiR-em, Referatem Kultury i Sportu poprzez udział w koncertach na ich terenie,
- b) spotkania z rodzicami przed wyjazdami, festiwalami i koncertami.

Opracowane w ten sposób główne kierunki działań stały się podstawą do planowania pracy wszystkich kół działających w MDK. Uzyskano dzięki temu korelację pomiędzy codziennymi zadaniami realizowanymi w kołach a kon-

cepcją pracy placówki. Jesteśmy przekonani, że w podobny sposób można pracować w szkole. Mamy nadzieję, że opisana propozycja pracy „nad i z” koncepcją pracy szkoły (placówki) będzie przydatna i umożliwi realizację

zapisów pierwszego wymagania z załącznika do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 maja 2013 r. (zmieniającego rozporządzenie w sprawie nadzoru pedagogicznego; Dz. U. poz. 560 z dnia 14 maja 2013 r.).

Monika Bednarska-Bajer jest dyrektorem ZSO nr 8 w Sosnowcu, Beata Krzywińska jest wicedyrektorem SP nr 35 w Sosnowcu, Wiesława Szopa jest dyrektorem SP nr 15 w Sosnowcu, Beata Szydłowska jest wicedyrektorem w ZSEiI – Gimnazjum nr 15 w Sosnowcu, Małgorzata Wierzbicka jest dyrektorem SP nr 10 w Sosnowcu, Anna Woszczyk jest dyrektorem ZSO nr 6 w Sosnowcu, Joanna Żurek jest dyrektorem ZSO nr 11 w Sosnowcu, Cezary Lempa jest konsultantem w RODN „WOM” w Katowicach.

III Śląska Szkoła EWD

Zapraszamy do udziału w III Śląskiej Szkole EWD organizowanej w dniach 29–30 maja w Ustroniu.

Celem III Śląskiej Szkoły EWD jest zapoznanie nauczycieli z najnowszymi trendami w EWD oraz wykorzystanie EWD w ewaluacji wewnętrznej i zewnętrznej (Wymaganie 11).

Zajęcia prowadzone będą w grupach – dla nauczycieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, dla początkujących i zaawansowanych.

Zapisy rozpoczną się w kwietniu 2014 r.

Szczegóły na stronie www.womkat.edu.pl

Z oferty RODN „WOM” w Katowicach na rok szkolny 2013/2014

■ SZKOLENIA DLA RAD PEDAGOGICZNYCH:

- Koncepcja pracy szkoły (placówki) – zasady tworzenia i modyfikowania
- Rada pedagogiczna – praca w zespołach
- Raport ewaluacyjny i wykorzystanie jego wyników

Kontakt: Krzysztof Bednarek
tel.: (32) 259 98 35
e-mail: kb@womkat.edu.pl

- Planowanie pracy gimnazjum z wykorzystaniem Edukacyjnej Wartości Dodanej (EWD)
- Jak wykorzystać raport z ewaluacji w planowaniu rozwoju szkoły (placówki)?
- Planowanie pracy nauczyciela oparte na nowej podstawie programowej

Kontakt: Cezary Lempa
tel.: (32) 259 98 35
e-mail: cezaryl@womkat.edu.pl

O ZARZĄDZANIU SWOIM CZASEM

KRZYSZTOF BEDNAREK

Brakuje nam czasu – to dziś główny powód stresu. Paradoksalnie, im więcej mamy technologicznych gadżetów, które oszczędzają czas, tym większy głód czasu odczuwamy¹. Wielu z nas cierpi na ten wyjątkowy głód, bo czasu nikomu nie udało i zapewne nie uda się zatrzymać. Niestety, upływa wszystkim tak samo nieubłaganie. Wciąż mamy go za mało.

Z tej perspektywy warto przypomnieć sobie kilka oczywistych prawd o czasie²:

- Jest naszym najważniejszym zasobem i trzeba go maksymalnie wykorzystywać.
- Jest jedynym zasobem, którego nie możemy pomnożyć. Jeśli nam umknie, to nie możemy go odzyskać.
- Każdy z nas ma go tyle samo, tj. 24 godziny na dobę. Jedyna różnica polega na tym, jak go wykorzystujemy.
- Okradanie innych z czasu jest niewybaczalne. Jeśli szanujecie swój własny czas, będziecie też szanować czas innych ludzi.
- W różnych chwilach naszego życia czas wydaje się płynąć w innym tempie. Kiedy jesteśmy czymś pochłonięci biegnie nam szybko, a kiedy jesteśmy sfrustrowani, to płynie powoli.

Współczesny świat stawia nam wszystkim wysokie wymagania dotyczące naszej skuteczności, efektywności i wydajności. Jak sobie z tym poradzić, by móc pogodzić rozliczne obowiązki zawodowe z potrzebami swoich najbliższych, by mieć czas na swój osobisty rozwój, a także na swoje ulubione przyjemności? Przecież

– podkreślił jeszcze raz – wszyscy dysponujemy taką samą ilością czasu. Nikt z nas nie ma go ani mniej, ani więcej. Jak to więc jest, że pomimo to niektórzy potrafią organizować sobie czas i odczuwać satysfakcję z właściwego nim dysponowania, a do tego nie robią tego kosztem swoich obowiązków, bliskich, ani kosztem własnego rozwoju? W ich przypadku specjaliści najczęściej zwracają uwagę na istotny fakt, że nie można tu mówić wyłącznie o właściwym zarządzaniu czasem, ale raczej o zarządzaniu sobą w czasie³.

Zatem jakie jest twoje rozumienie zarządzania czasem i na czym polega twoje rozumienie siebie w tym procesie? Jakie korzyści i jakie straty ci to przynosi? Zastanów się, do której kategorii osób możesz siebie zaliczyć⁴:

1. Ci, którzy ciągle o czymś zapominają. Są słabo uporządkowani, a planowanie ich męczy i czasami myślą, że wspaniale byłoby w ogóle nie planować, bo planowanie – w jakimś sensie – ogranicza przecież twórczość i spontaniczność.
2. Ci, którzy uważają się za dobrze zorganizowanych. Posiadają sprawnie działający system planowania, który czasami jednak szwankuje i dlatego warto byłoby ten system udoskonalić.
3. Ci, którzy posiadają system, a nawet systemy planowania i planują nieustannie. Zarazem stale są sfrustrowani, że nie zdążają ze wszystkim zadaniami, które biorą sobie na głowę. Wciąż cierpią na brak czasu, a zbyt duża liczba zadań, pomimo dość precyzyjnego ich planowania nie skutkuje realizacją ich wszystkich.

To kim jesteśmy, a jeszcze bardziej jak siebie postrzegamy, może w znac-

nym stopniu determinować nasze konkretne zachowania. Jesteśmy przekonani, że jest tak, bo taka jest nasza natura, czy też jest to wynik naszego uczenia się, rozwoju? Dziedziczymy tylko pewne typy zachowania, czy też nabywamy je poprzez doświadczenie?

Im bardziej wmawiamy sobie, że „nie mamy do tego głowy”, tym bardziej w to wierzymy. Nie chcemy przyjąć do wiadomości, że środek na brak czasu znajduje się w naszych rękach⁵. Zamiast wycofywać się w obszar bezradności, musimy przyjąć do wiadomości, że mamy wystarczająco dużo energii, aby uczyć się umiejętności, które pomogą nam wykorzystać czas efektywniej. Ciągłe dążenie do nabycia i wykorzystania umiejętności zarządzania swoim czasem jest tym, czym charakteryzuje się osoba działająca efektywnie. Być lub stawać się dobrym gospodarzem swojego czasu to aktualnie kluczowe zagadnienie, które można opisać następującym równaniem⁶: **prawidłowa motywacja + prawidłowe nastawienie + prawidłowe techniki = dobre gospodarowanie czasem**.

Kluczowe zasady, które mogą być pomocne w określeniu własnych kryteriów umożliwiających lepsze zarządzanie czasem to⁷:

- Naucz się planować swój czas (dzień, tydzień, miesiąc itd.), a wtedy zaczniesz kontrolować swoje obciążenia pracą. Realistycznie oceniaj też, ile pracy możesz wziąć na siebie, ile czasu ci to zajmie i czego ta praca od ciebie będzie wymagać.
- Ustalaj swoje priorytety, a wtedy nauczysz się wyodrębnić zadania pilne i ważne oraz oceniać, które aspekty twoich działań powinny stać na pierwszym miejscu.
- Wypracuj dobry system swojej pracy, a szczególnie jej rutynowych, stałych elementów. Codzienne sprawy papierkowe, dokumentacyjne, relacji z partnerami dobrze jest mieć ustabilizowane i uporządkowane.
- Twórz i wykorzystuj własne notatki (kalendarz, organizator), które zawie-

¹ Gdy goni nas czas. Z M. Król-Fijewską i P. Fijewskim rozmawia D. Krzemionka. „Charaktery” nr 3/2014.

² Zarządzanie organizacją. Pod red. J. Bowyer. Program „Młodzież” MENiS, Warszawa 2002, s. 30.

³ W. Kołodziejczyk: *Jak skutecznie zarządzać swoim czasem*. CKE, Warszawa 2006, s. 5.

⁴ K. Kaluta: *Cały ten czas*. „Charaktery” nr 7/1999.

⁵ D. Fontana: *Zarządzanie czasem*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 23.

⁶ Tamże, s. 25.

⁷ *Zarządzanie organizacją*. Pod red. J. Bowyer..., s. 30–32.

rać będą twoje plany, listy zajęć oraz inne istotne informacje dotyczące twojego czasu.

- Naucz się bycia asertywnym, a szczególnie używania słowa NIE. Jedną z głównych przyczyn nadmiernego obciążenia pracą jest to, że najczęściej automatycznie mówimy TAK, gdy inni proszą nas o zrobienie czegoś. Zastanów się, czy naprawdę dasz radę wykonać jakąś dodatkową pracę.
- Zastanawiaj się, czy jesteś odpowiednią osobą do wykonania jakiejś pracy. Czy posiadasz przydatną wiedzę i umiejętności do zrealizowania takiego zadania. Warto oceniać, czy jest ono zgodne z całością twoich obowiązków i dotychczasowych doświadczeń.
- Analizuj złodziei swojego czasu⁸. Kiedy nie wszystko przebiega tak, jak tego oczekiwaliśmy, to dzieje się tak, bo występują jakieś zakłócenia. Niektóre sami powodujemy, a za niektóre odpowiedzialne jest nasze otoczenie.

Warto sobie pomóc w swoim zarządzaniu czasem i planowaniu go, wykorzystując choć kilka z długiej listy technik, o których można przeczytać w wielu poradnikach⁹. Szczególną uwagę chciałbym zwrócić na zasadę Pareto, regułę 60/40 i macierz Eisenhowera.

Zasada Pareto¹⁰ mówi o tym, że tylko 20% twoich wysiłków odpowiada za 80% efektów. Zasada ta, odkryta w 1897 roku przez włoskiego ekonomistę Vil-

fredo Pareto, jest zasadą naturalną, sprawdzającą się w niemal każdej pracy, a także w wielu innych dziedzinach życia. Czy to oznacza, że masz się skupić na tych 20% działań, a resztą się nie zajmować? Zdecydowanie nie – ponieważ wtedy jedynie 20% z tych wybranych 20% będzie dawało 80% efektów. Zasada Pareto mówi, żeby zajmować się rzeczami najważniejszymi i właśnie na te zadania powinieneś zawsze znaleźć czas i wykonać je rzetelnie.

Reguła 60/40¹¹ informuje nas o tym, że planować powinniśmy jedynie 60% naszego czasu (dnia, tygodnia, miesiąca), a resztę, czyli ok. 40% należy zostawić na zajęcia niezaplanowane, które na pewno rzeczywistość nam przyniesie, na różne nieprzewidziane zdarzenia oraz spontaniczne potrze-

- Skąd pochodzi to zadanie (kto jest zleceniodawcą)?
- Co się stanie, jeśli go nie wykonam, jakie będą konsekwencje?
- Czy mogę je przekazać innej osobie?
- Czy mogę nad tym zadaniem z kimś współpracować?
- Czy mogę poświęcić temu zadaniu mniej czasu?

Priorytety ustala się zatem zgodnie z kryterium pilności i ważności. Zależnie od stopnia pilności lub ważności jakiegoś zadania można wyróżnić cztery możliwości oceny, a potem kolejności wykonania zadań. Macierz Eisenhowera jest podzielona na cztery ponumerowane ćwiartki. Każda ćwiartka reprezentuje zadania o różnym stopniu „pilności” i „ważności”.

<p style="text-align: center;">Zdania pilne i ważne</p> <p>W tej ćwiartce znajdują się wszelkie naglące projekty i krótkoterminowe zadania o wielkiej wadze. Wykonujemy od razu!</p>	<p style="text-align: center;">Zadania ważne, ale nie pilne</p> <p>Tu są zadania, którym poświęcamy regularnie czas, ale stawiamy bardziej na jakość ich wykonania niż na pośpiech.</p>
<p style="text-align: center;">Zadania pilne, ale nieważne</p> <p>W tej ćwiartce znajdują się zadania, które są małej wagi, ale powinny być szybko wykonane. O ile to możliwe, staramy się je przekazać, delegować wykonanie tego zadania lub zlecić innym.</p>	<p style="text-align: center;">Zadania bezwartościowe, które nie muszą być wykonane, a nawet nie powinny</p> <p>Zmora wielu ludzi. Miej więc odwagę i częściej korzystaj z kosza na śmieci.</p>

by. Reguła ta jest przydatna zwłaszcza dla tych, którzy nadmiernie planując każdą minutę, narzucają sobie za dużo zadań.

Macierz Eisenhowera¹² stanowi swego rodzaju wykres decyzyjny, którego historia jest związana z amerykańskim generałem, a potem prezydentem Dwightem D. Eisenhowerem. Jest szczególnie przydatna, gdy należy szybko podjąć decyzję co do ważności zadań. Przed przystąpieniem do ich wykonania należy odpowiedzieć sobie na kilka pytań:

Rozwijanie swoich kompetencji, poziomu wiedzy i umiejętności dotyczących zarządzania sobą w czasie powinno nas doprowadzić z biegiem właśnie czasu do zadowolenia z osiągniętego stanu. Taką samoakceptację osiągną ci, którzy będą mogli sięgnąć pamięcią wstecz i przyjrzeć się, jaki użytek w przeszłości zrobili z oferowanych im możliwości. Przystanie ich wtedy dręczyć odwieczna chęć cofnięcia czasu. Odczują ulgę myśląc o tym, co przeminęło, a nie zostało przetrwonione¹³.

Krzysztof Bednarek jest konsultantem w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach.

⁸ L. J. Seiwert: *Jak organizować czas*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 11–13.

⁹ Proponuję poza dotychczas cytowanymi sięgnąć do: T. Johns: *Doskonałe zarządzanie czasem*. Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2003; E. C. Bliss: *Jak gospodarować swoim czasem*. Wyd. Podsiadlik – Raniowski i Spółka, Poznań 1992; E. Górka: *Zarządzanie czasem*. Centrum Kreowania Liderów, Kłudzienko k. Warszawy.

¹⁰ D. Fontana: *Zarządzanie czasem*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 74–75.

¹¹ K. Kaluta: *Cały ten czas...*

¹² L. J. Seiwert: *Jak organizować czas...*, s. 41–42.

¹³ D. Fontana: *Zarządzanie czasem...*, s. 17.

PORADNICTWO KARIERY W RÓŻNYCH OKRESACH ŻYCIA – IV ETAP EDUKACYJNY na przykładzie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Sosnowcu¹

DOROTA ZALAS, MARIA KACZMAREK

Reforma kształcenia IV etapu, która weszła w życie we wrześniu 2012 r., daje możliwość szkołom i placówkom przekształcania się w zespoły zwane Centrami Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Warunkiem koniecznym utworzenia takiego centrum jest powołanie co najmniej jednej szkoły prowadzącej kształcenie w zawodzie. Centra Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego mogą prowadzić szkoły ogólnokształcące i zawodowe oraz mają uprawnienia do organizowania kwalifikacyjnych kursów zawodowych, kursów umiejętności zawodowych, kursów kompetencji ogólnych, kursów doskonalących, turnusów dokształcania teoretycznego młodocianych pracowników, a także podejmowania działań w zakresie poradnictwa zawodowego i informacji zawodowej².

Doradztwo kariery w szkole ponadgimnazjalnej

Zakres doradztwa kariery IV etapu edukacyjnego jest bardzo zróżnicowany. Uczniowie są już po pierwszych wyborach szkół: albo idą do szkół ogólnokształcących, przesuując tym samym podjęcie decyzji i odpowiedzi na pytania: *co chcę robić w życiu?, jaką pracę mogę wykonywać?* albo wybierają szkoły przygotowujące do zawodu,

licząc na szybkie usamodzielnienie się i stwierdzając: *wiem, co będę chciał robić w przyszłości*. Wyborów często dokonywali pod wpływem impulsu. Spora grupa młodzieży ucieka przed podejmowaniem decyzji edukacyjno-zawodowych, zrzucając wręcz odpowiedzialność za wybory życiowe na inne osoby lub odsuwając „na później”; ich działania nie są nastawione na przyszłość, ale na doraźne korzystanie z możliwości zabawy i minimalną realizację powierzonych im obowiązków.

Atutem tego okresu życia, zdaniem D. Pisuli, jest jednak generalnie chęć rozwoju, zapał do działania, twórcze, nieschematyczne myślenie, poszukiwanie nieszablonowych rozwiązań. Dlatego też działania szkolnych doradców zawodowych powinny być nakierowane na *budowanie przez młodzież odpowiedzialności za swoje życie, wspieranie i inspirowanie do podejmowania samodzielnych wyborów i ponoszenia konsekwencji swoich działań*³. Młodzi ludzie przyswajają wiedzę poprzez obserwację i praktykę. Okres ten jest zatem bardzo ważny, gdyż proces planowania kariery właśnie na tym etapie rozwoju będzie miał wpływ na podejmowanie decyzji zawodowych.

Ministerstwo Edukacji Narodowej reformując szkolnictwo ponadgimnazjalne zwróciło uwagę na potrze-

bę dalszego wspomagania procesu edukacyjno-zawodowego. Utworzenie Centrów Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego i wpisanie w ich działalność poradnictwa zawodowego ma pomóc młodym ludziom w poszukiwaniu lub dokonywaniu nowych wyborów ścieżek rozwoju zawodowego, dookreśleniu ich wymarzonych miejsc i warunków pracy.

Charakterystyka doradztwa zawodowego na przykładzie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Sosnowcu

W skład Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Sosnowcu wchodzi kilka typów szkół. Są to technika, zasadnicze szkoły zawodowe, liceum ogólnokształcące, technikum uzupełniające, zasadnicza szkoła zawodowa specjalna, szkoła policealna, technikum uzupełniające dla dorosłych, liceum ogólnokształcące dla dorosłych oraz kwalifikacyjne kursy zawodowe. Działania z obszaru doradztwa edukacyjno-zawodowego prowadzone są w różnych formach, co ma na celu zapewnienie uczniom i słuchaczom kompleksowych usług doradczych.

1. Cel działań doradztwa edukacyjno-zawodowego

Głównym celem doradztwa jest wyposażenie uczniów oraz słuchaczy w wiedzę i umiejętności ułatwiające skuteczne wejście na rynek pracy.

2. Wewnątrzszkolny System Doradztwa Zawodowego

Wewnątrzszkolny System Doradztwa Zawodowego opracowany w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego:

- zawiera ogół działań podejmowanych przez szkołę w celu przygotowania uczniów i słuchaczy do wykonywania zawodu lub kierunku dalszego kształcenia;
- jest oparty na zaangażowaniu wszystkich nauczycieli w realizowanie zadań WSDZ i wskazuje współudział uczniów, słuchaczy, rodziców, nauczycieli w przygotowaniu uczniów do wejścia na

¹ Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Sosnowcu, ul. Kilińskiego 25.

² Ustawa o systemie oświaty z 1991 r. z późniejszymi zmianami. Artykuł 62a.

³ D. Pisula: *Poradnictwo kariery przez całe życie*. KOWEŻiU, Warszawa 2009, s. 87.

rynek pracy zgodnie z potrzebami rynku pracy i oczekiwaniami pracodawców. Dokument ten zakłada i wykazuje korelację międzyprzedmiotową z zagadnieniami doradztwa zawodowego.

3. Zadania realizowane w ramach doradztwa edukacyjno-zawodowego:

a) usługi grupowego doradztwa zawodowego. Tematyka zajęć dostosowana jest do typu szkoły (technikum, liceum ogólnokształcące, zasadnicza szkoła zawodowa, szkoła policealna) oraz specyfiki i potrzeb klasy. Stanowi ofertę tematów przygotowanych i zaoferowanych przez doradców do wyboru przez wychowawcę.

Spodziewane efekty prowadzonych zajęć grupowych:

- określenie umiejętności i cech osobowościowych wymaganych na różnych stanowiskach pracy,
- doskonalenie umiejętności w zakresie planowania kariery edukacyjno-zawodowej,
- doskonalenie umiejętności planowania własnego rozwoju (w tym tworzenie portfolio zawodowego),
- uzyskanie informacji (wiedzy) o kwalifikacjach niezbędnych do wykonywania różnych zawodów,
- nabycie wiedzy dotyczącej możliwości komponowania kwalifikacji zawodowych,
- nabycie wiedzy o możliwościach kształcenia i przekwalifikowania zawodowego, konsekwencją czego jest elastyczność dostosowania do zmian zachodzących na rynku pracy,
- nabycie wiedzy o tendencjach na lokalnym i globalnym rynku pracy,
- znajomość aktywnych metod poszukiwania pracy,
- nabycie umiejętności sporządzania dokumentów aplikacyjnych potrzebnych przy poszukiwaniu pracy,
- nabycie umiejętności przygotowania się do rozmowy kwalifikacyjnej i jej przebiegu,
- motywowanie do aktywności na rynku pracy (udział w stażach,

w wolontariacie, pierwsza praca zawodowa),

- świadomość wad i zalet pracy za granicą,
 - mobilność na rynku pracy,
 - kształtowanie kompetencji kluczowych oczekiwanych przez pracodawców,
 - kształtowanie postaw przedsiębiorczych – zakładanie własnej firmy (np. udział w Tygodniu Przedsiębiorczości);
- b) usługi indywidualnego doradztwa zawodowego:**
- udzielanie uczniom (słuchaczom) pomocy w określaniu ich zainteresowań, umiejętności, uzdolnień, predyspozycji zawodowych, mocnych, słabych stron, samooceny, autoprezentacji,
 - udzielanie pomocy w dokonywaniu jak najlepszych wyborów dalszej drogi edukacyjnej i zawodowej z uwzględnieniem informacji o cechach osobowościowych oczekiwanych w pracy w określonym zawodzie oraz przeciwwskazań do konkretnego zawodu,
 - wsparcie w podejmowaniu wyborów i decyzji poprzez dostarczenie wyczerpujących informacji na temat zawodów poszukiwanych na rynku pracy oraz zawodów zagrożonych bezrobociem,
 - dostarczanie informacji o ewentualnych możliwościach przekwalifikowania się,
 - udzielanie wsparcia w procesie „komponowania” kwalifikacji zawodowych,
 - udzielanie wsparcia w procesie przejścia z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego na rynek pracy i przygotowanie do odnalezienia się na rynku pracy.
- Podczas zajęć indywidualnego doradztwa zawodowego stosuje się dostępne narzędzia diagnostyczne wspomagające proces poznawczy i decyzyjny, takie jak: *Diaprezamus*, *Labirynt zawodów*, *Rozpoznawanie predyspozycji i zainteresowań*, *Vademecum Talentu* – zintegrowana ocena predyspozycji i zainteresowań zawodowych uczniów, itp.;

c) usługi z zakresu informacji edukacyjno-zawodowej

Gromadzone i udostępniane są:

- zasoby informacji zawodowej (ulotki, przewodniki po zawodach, teczki informacji o zawodach, informatory o szkołach wyższych, broszury, poradniki, czasopisma, publikacje),
- zbiory informacji multimedialnych (filmy, kwestionariusze),
- informacje na tablicy doradcy zawodowego;

d) współpraca zewnętrzna – partnerstwo lokalne na rzecz doradztwa zawodowego,

m.in. z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną, Urzędem Pracy, biurami karier uczelni wyższych, Młodzieżowym Biurem Pracy OHP, itp. W ramach tej współpracy uczniowie (słuchacze) mają okazję uczestniczyć w zajęciach warsztatowych, np. *Motywowanie i osiąganie sukcesu*, *Metody rekrutacji prowadzone przez pracodawców*, *Matura i co dalej?*, *Czy nadają się na przedsiębiorcę?*

Uczniowie (słuchacze) uczestniczą też w kiermaszu ofert pracy, gdzie mogą skorzystać z ofert pracy tymczasowej lub sezonowej, nabywając pierwsze doświadczenia zawodowe w środowisku pracy.

Współpraca z biurami karier uczelni wyższych pozwala maturzystom poznać ofertę edukacyjną szkół i uczelni wyższych, kierunki studiów, możliwości wyboru kolejnego etapu edukacji, w tym możliwości nauki w Unii Europejskiej. Szkolni doradcy zawodowi mogą uczestniczyć w konferencjach szkoleniowych, których celem jest zaprezentowanie kierunków kształcenia w CKZiU, możliwości komponowania kwalifikacji oraz bogato wyposażonej bazy dydaktycznej placówki.

Współpraca z instytucjami lokalnymi zaowocowała stworzeniem planów sprzyjających doradztwu grupowo-indywidualnemu oraz wspólnym organizowaniem targów pracy, połączonych z warsztatami dotyczącymi umiejętności poruszania się po rynku pracy.

W najbliższym czasie zorganizowana zostanie konferencja regionalna, której tematem będzie *Problematyka doradztwa edukacyjno-zawodowego w nowej perspektywie 2014–2020*;

e) współpraca z pracodawcami lokalnego rynku pracy

Organizowane są wycieczki (wyjścia zawodoznawcze) do zakładów pracy związanych z kierunkami kształcenia w CKZiU, m.in. ArcelorMittal, stacje kolejowe, Fiat, TVS Silesia, i in. Wizyty w miejscach pracy są dla uczniów (słuchaczy) okazją do poznania środowiska pracy i świata zawodów. Uczniowie mogą brać udział w spotkaniach z pracodawcami, ludźmi sukcesu, przedstawicielami biznesu regionalnego. Realizują praktyki zawodowe i zajęcia praktyczne u pracodawców (np. Promet, Renault i in.), nabywając pierwszych doświadczeń zawodowych. Mają też okazję uczestniczyć w projektach (np. *Staże zawodowe dla uczniów CKZiU w Sosnowcu szansą na lepszy start*,

Mam zawód mam prace w regionie i wielu innych) i stażach zagranicznych (po zakończeniu których otrzymują dyplomy i certyfikaty zawodowe w tym Euro-pass);

f) współpraca z rodzicami obejmuje:

- › udzielanie wsparcia i porad dotyczących planowania ścieżki kariery edukacyjno-zawodowej dziecka,
- › organizację spotkań i szkoleń dla rodziców (np. *Obszary działań w ramach doradztwa edukacyjno-zawodowego w szkole, Jak pomóc dziecku odnaleźć się na rynku pracy?, Pierwsza praca mojego dziecka*);

g) współpraca z nauczycielami dotyczy:

- › tworzenia i zapewnienia ciągłości działań w zakresie doradztwa edukacyjno-zawodowego; obecnie CKZiU przystąpiło do kampanii społecznej *Świadomie wybieram przyszłość*, w którego realizację są zaangażowani wychowawcy,
- › rozpoznawania predyspozycji zawodowych ucznia;

h) promocja placówki skierowana jest do wielu grup odbiorców, w tym do gimnazjalistów i ich rodziców poprzez:

- › organizację wizyt uczniów gimnazjum na zajęciach zawodoznawczych i lekcjach otwartych prowadzonych w placówce,
- › organizację dni otwartych, udział w targach edukacyjnych, organizację spotkań z rodzicami gimnazjalistów.

Podsumowanie

IV etap edukacyjny jest bardzo ważnym okresem w kształtowaniu wyborów szkolno-zawodowych. Działania doradcze powinny w dalszym ciągu koncentrować się na spotkaniach grupowych, gdzie w zależności od potrzeb młodzieży można poruszać zagadnienia związane z edukacją, zawodami, rynkami pracy: lokalnym i globalnym, praktykami, stażami czy wolontariatem, oraz na spotkaniach indywidualnych, pomagających samodzielnie planować karierę społeczną i osobistą.

Dorota Zalas jest doradcą zawodowym w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Sosnowcu; Maria Kaczmarek jest konsultantem w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach.

Z oferty RODN „WOM” w Katowicach na rok szkolny 2013/2014

■ SZKOLENIA DLA RAD PEDAGOGICZNYCH:

- › Metody nauczania – uczenia się nakierowane na osiągnięcie efektów kształcenia uczniów szkół zawodowych i słuchaczy kwalifikacyjnych kursów zawodowych
- › Motywowanie do nauki uczniów szkół zawodowych i słuchaczy kwalifikacyjnych kursów zawodowych

Kontakt: Maria Kaczmarek
tel.: (32) 259 98 48
e-mail: mkaczmarek@womkat.edu.pl

- › Nowy egzamin potwierdzający kwalifikacje w zawodzie
- › Analiza i interpretacja wyników egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe

Kontakt: dr Jerzy Kropka
tel.: (32) 259 98 48
e-mail: zawodowe@womkat.edu.pl

■ KURSY KWALIFIKACYJNE:

- › Kurs pedagogiczny dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu

Kontakt: Maria Kaczmarek
tel.: (32) 259 98 48
e-mail: mkaczmarek@womkat.edu.pl

- › Kurs pedagogiczny dla nauczycieli teoretycznych przedmiotów zawodowych

Kontakt: dr Jerzy Kropka
tel.: (32) 259 98 48
e-mail: zawodowe@womkat.edu.pl

PODSTAWY PRAWNE RUCHÓW KADROWYCH

DARIUSZ DWOJEWSKI

Zgodnie z artykułem 20 Karty nauczyciela stosunek pracy (zarówno nawiązany na podstawie umowy o pracę, jak i mianowania) ulega rozwiązaniu **w razie całkowitej likwidacji szkoły, częściowej likwidacji albo w razie zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających zatrudnienie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć** z końcem roku szkolnego, po 3-miesięcznym wypowiedzeniu.

Konsultacja zamiaru wypowiedzenia

O zamiarze wypowiedzenia nauczycielowi stosunku pracy z tych przyczyn, dyrektor szkoły zawiadamia reprezentującą go zakładową organizację związkową, która w terminie 7 dni od otrzymania tego zawiadomienia może zgłosić dyrektorowi na piśmie umotywowane zastrzeżenia. Dyrektor podejmuje decyzję w sprawie wypowiedzenia po rozpatrzeniu stanowiska organizacji związkowej lub po upływie terminu na jego przedstawienie.

Stanowisko związku zawodowego nie jest dla dyrektora wiążące. Obowiązkowa jest natomiast sama konsultacja. Jeżeli bowiem przepisy w tym zakresie zostaną naruszone, wypowiedzenie może być przez Sąd Pracy uznane za nieskuteczne lub nauczyciel może zostać przywrócony do pracy.

Naruszenie obowiązku konsultacji będzie miało miejsce wówczas, gdy:

- dyrektor nie czekając na stanowisko związku zawodowego, wręczy nauczycielowi wypowiedzenie przed upływem ustawowego 7-dniowego terminu na przedstawienie

umotywowanych zastrzeżeń przez organizację związkową,

- dyrektor w ogóle nie poinformuje związku o zamiarze wypowiedzenia nauczycielowi stosunku pracy.

Należy zaznaczyć, że obowiązek konsultacji zamiaru wypowiedzenia dotyczy jedynie przypadku, gdy zamiarem zwolnienia z pracy objęty jest nauczyciel będący członkiem związku zawodowego lub objęty jego obroną. Oznacza to, że w przypadku podjęcia decyzji o wypowiedzeniu stosunku pracy nauczycielowi nienależącemu do żadnego związku zawodowego, dyrektor nie ma obowiązku przeprowadzenia konsultacji zamiaru wypowiedzenia ze związkami zawodowymi.

Wypowiedzenie

Wypowiedzenie umowy o pracę jest jednostronną czynnością prawną, do ważności której wymagane jest złożenie oświadczenia woli tylko jednej strony. Skutek rozwiązujący umowę o pracę następuje wówczas po upływie okresu wypowiedzenia, który w przypadku nauczycieli wynosi 3 miesiące.

W praktyce często pracownicy popełniają błąd polegający na przeświadczeniu, że jeśli nie odbiorą wypowiedzenia, to nie wywoła ono skutków w nim określonych. Rozumowanie takie nie ma podstaw przy jednostronnych czynnościach prawnych, do których należy wypowiedzenie umowy o pracę. Warunkiem rozpoczęcia biegu wypowiedzenia jest bowiem jego wręczenie pracownikowi w taki sposób, by mógł się zapoznać z jego treścią. W zakresie tym jest bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego. Przykładowo w wyroku z dnia 23 stycznia 1998 r. Sąd

Najwyższy stwierdził, że za moment dokonania wypowiedzenia warunków umowy o pracę należy przyjąć chwilę, w której wypowiedzenie dotarło do pracownika w sposób pozwalający mu zapoznać się z treścią oświadczenia pracodawcy, choćby pracownik odmówił zapoznania się z nim¹. W praktyce oznacza to, że pracodawca musi się zabezpieczyć, aby mógł wykazać, że wypowiedzenie zostało pracownikowi wręczone, a ten odmówił jego przyjęcia. Najlepszym sposobem będzie sporządzenie notatki służbowej, najlepiej w obecności świadków.

Odmowa przyjęcia wypowiedzenia przez pracownika może pozbawić go możliwości zaskarżenia wypowiedzenia do sądu pracy. W wyroku z dnia 13 grudnia 1996 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że odmowa przyjęcia przez pracownika pisemnego oświadczenia woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę, zawierającego prawidłowe pouczenie o przysługującym pracownikowi prawie odwołania się sądu pracy nie wpływa na skuteczność dokonanego wypowiedzenia i nie stanowi podstawy do przywrócenia uchybionego terminu².

W przypadku doręczenia wypowiedzenia umowy o pracę pocztą również można skorzystać z orzecznictwa Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 5 października 2005 r. sąd ten stwierdził, że dwukrotne awizowanie przesyłki poleconej zawierającej oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy stwarza domniemanie faktyczne możliwości zapoznania się przez pracownika z jego treścią, co oznacza przerzucenie na niego ciężaru dowodu braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia pracodawcy³. Oznacza to, że pracownik będzie musiał udowodnić, że przesyłki zawierającej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę nie odebrał z przyczyn przez siebie niezawinionych.

Jeżeli nauczyciel otrzyma wypowiedzenie z przyczyn wymienionych w art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty nauczyciela, może:

- w terminie 7 dni wnieść odwołanie do sądu pracy, albo

¹ Wyrok SN z dnia 23 stycznia 1998 r., I PKN 501/97, OSNAP 1999/1/15. Mimo że wyrok ten dotyczy wypowiedzenia warunków umowy o pracę, należy go odnosić również do wypowiedzenia skutkującego rozwiązaniem umowy o pracę.

² Wyrok SN z dnia 13 grudnia 1996 r., I PKN 41/96, OSNAP 1997/15/268.

³ Wyrok SN z dnia 5 października 2005 r., I PK 37/05, OSNP 2006/17–18/263.

- w terminie do 30 dni złożyć pisemny wniosek o przeniesienie w stan nieczynny.

Odprawa

Nauczycielowi, z którym rozwiązano stosunek pracy w tym trybie, przysługuje **odprawa pieniężna**, której wysokość zależy od podstawy zatrudnienia nauczyciela. Nauczyciel zatrudniony na podstawie mianowania otrzyma odprawę w wysokości 6-miesięcznego wynagrodzenia bez względu na swój staż pracy w szkole. Natomiast nauczyciel zatrudniony na podstawie umowy o pracę otrzyma odprawę w wysokości:

- 1-miesięcznego wynagrodzenia – jeżeli w danej szkole był zatrudniony krócej niż 2 lata,
- 2-miesięcznego wynagrodzenia – jeżeli w danej szkole był zatrudniony od 2 do 8 lat,
- 3-miesięcznego wynagrodzenia – jeżeli w danej szkole był zatrudniony ponad 8 lat.

Okres wypowiedzenia wynosi 3 miesiące – rozwiązanie stosunku pracy następuje z końcem roku szkolnego (nie dotyczy to nauczycieli placówek nieferyjnych). Okres wypowiedzenia może być skrócony do 1 miesiąca (za pozostałą część okresu wypowiedzenia nauczycielowi przysługuje odszkodowanie).

Stan nieczynny

Stan nieczynny to okres niewykonywania pracy przez nauczyciela z przyczyn wymienionych w art. 20 ust. 1 pkt 2 KN, w którym nauczyciel zachowuje prawo do comiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego oraz prawo do innych świadczeń pracowniczych, w tym dodatków socjalnych, o których mowa w art. 54 KN. Stan nieczynny wynosi 6 miesięcy i po upływie tego okresu stosunek pracy wygasa.

W wypadkach podyktowanych koniecznością realizacji programu nauczania w tej samej lub innej szkole lub zapewnienia opieki w placówce opiekuńczo-wychowawczej nauczyciel pozostający w stanie nieczynnym może, na swój wniosek lub wniosek dyrektora szkoły, podjąć pracę zgodnie z wymaganymi kwalifikacjami w nie-

pełnym lub pełnym wymiarze zajęć, jednak na okres nie dłuższy niż okres stanu nieczynnego. Z tytułu wykonywania pracy nauczycielowi przysługuje odpowiednio do wymiaru zajęć wynagrodzenie, niezależnie od pobieranego wygodzenia z tytułu pozostawania w stanie nieczynnym.

Należy zwrócić uwagę, że stan nieczynny jest przywilejem każdego nauczyciela, który otrzymał wypowiedzenie na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty nauczyciela. Decyzja w tej sprawie należy tylko i wyłącznie do nauczyciela. Charakterystyczne jest to, że w przypadku nauczycieli zatrudnionych na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ale w pełnym wymiarze etatu, którzy otrzymali wypowiedzenie na tej podstawie, przysługuje również prawo złożenia wniosku o przeniesienie w stan nieczynny. Dla tej grupy nauczycieli decyzja o przejściu w stan nieczynny jest niewątpliwie korzystniejsza niż odprawa, gdyż w tej sytuacji zachowują prawo do comiesięcznego wynagrodzenia przez cały 6-miesięczny okres stanu nieczynnego. W razie nieskorzystania ze stanu nieczynnego, odprawa będzie wynosiła maksymalnie równowartość 3-miesięcznego wynagrodzenia (przy co najmniej 8-letnim stażu pracy w danej szkole).

Ograniczenie zatrudnienia

Ograniczenie zatrudnienia dotyczy tylko nauczycieli zatrudnionych na podstawie mianowania. Zatrudnienie na tej podstawie rodzi nie tylko prawo, ale i obowiązek wykonywania pracy w pełnym wymiarze godzin. Dlatego też zasadą jest, że nauczyciel zatrudniony na podstawie mianowania wykonuje pracę w pełnym wymiarze godzin i jest to też jeden z warunków zatrudnienia nauczyciela na tej podstawie (art. 10 ust. 5 pkt 6 Karty nauczyciela).

Na podstawie **art. 22 ust. 2 Karty nauczyciela**, w sytuacji gdy z powodu częściowej likwidacji szkoły albo w razie zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania nie ma możliwości zatrudnienia nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć oraz nie istnieją warunki do uzupełnienia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych

lub opiekuńczych w innej szkole, można nauczycielowi – za jego zgodą ograniczyć zatrudnienie do wymiaru nie niższego jednak niż połowa obowiązkowego wymiaru zajęć, i proporcjonalnie zmniejszyć wynagrodzenie.

Taka forma ograniczenia etatu nauczyciela zatrudnionego na podstawie mianowania wymaga uzyskania zgody nauczyciela. Dyrektor szkoły w piśmie dotyczącym propozycji ograniczenia etatu powinien wskazać nauczycielowi, jakiego okresu ograniczenie etatu dotyczy. Choć przepisy Karty nauczyciela wyraźnie tego nie regulują, uważam, że ograniczenie etatu powinno obejmować najbliższy rok szkolny. Wynika to bowiem z istoty tej regulacji, która wskazuje na jedynie przejściowy charakter ograniczenia etatu. Gdyby w kolejnym roku szkolnym, podczas tworzenia projektu arkusza organizacji szkoły okazało się, że dla nauczyciela znowu nie ma gwarancji pełnego wymiaru zajęć, należałoby znowu zaproponować ograniczenie etatu.

Propozycja ograniczenia etatu powinna być złożona w odpowiednim czasie. Wynika to z konsekwencji płynących z odmowy nauczyciela. Zgodnie z art. 22 ust. 2 Karty nauczyciela, w razie braku zgody nauczyciela na ograniczenie zatrudnienia i proporcjonalne zmniejszenie wynagrodzenia, stosuje się przepisy art. 20. A zatem wręcza się wypowiedzenie. Zgodnie zaś z art. 20 ust. 3 Karty, rozwiązanie stosunku pracy z tej przyczyny następuje z końcem roku szkolnego, po uprzednim 3-miesięcznym wypowiedzeniu (dotyczy to jedynie nauczycieli placówek feryjnych). Oznacza to, że wypowiedzenie z art. 20 Karty nauczyciela może być wręczone nauczycielowi najpóźniej do końca maja. Proponując ograniczenie etatu, dyrektor musi o tym pamiętać i zakładać odmowę nauczyciela, bo jeśli propozycję w tym zakresie złoży nauczycielowi np. w sierpniu, a nauczyciel odmówi – wtedy jest poważny problem, bo wypowiedzenia dyrektor nie może już wręczyć. W takiej sytuacji dyrektor musi zatrudniać nauczyciela w nowym roku szkolnym w pełnym wymiarze, choćby nawet nie było dla nauczyciela godzin.

W nowelizacji Karty nauczyciela z 15 lipca 2004 r. wprowadzono nowy zapis – art. 22 ust. 2a – regulujący ten przypa-

dek. Według tego przepisu, w sytuacji rozwiązania z nauczycielem stosunku pracy z tych przyczyn lub przeniesienia go w stan nieczynny po uprzednim zastosowaniu ograniczenia zatrudnienia (art. 22 ust. 2 KN), podstawą ustalenia odprawy lub wynagrodzenia w stanie nieczynnym jest wynagrodzenie zasadnicze ustalone odpowiednio do posiadanego przez nauczyciela stopnia awansu zawodowego i posiadanych kwalifikacji oraz **z uwzględnieniem wymiaru zajęć obowiązkowych nauczyciela z miesiąca przypadającego bezpośrednio przed zastosowaniem ograniczenia zatrudnienia.**

Uzupełnianie etatu

Art. 22 ust.1 KN stanowi, że organ prowadzący szkołę może nałożyć na nauczyciela obowiązek podjęcia pracy w innej szkole lub szkołach na tym samym – lub za jego zgodą – na innym stanowisku, w celu uzupełnienia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych, w wymiarze nie większym niż połowa obowiązkowego wymiaru zajęć. W razie niewyrażenia zgody nauczyciel otrzymuje wynagrodzenie za część obowiązkowego wymiaru zajęć.

Jest to zatem również swoista zmiana miejsca świadczenia pracy przez nauczyciela, gdyż zamiast realizować swoje obowiązki w jednej szkole, wykonuje je w dwóch lub więcej.

Uzupełnianie etatu budzi również pewne wątpliwości w praktyce. Często pojawia się pytanie, kto w takiej sytuacji jest pracodawcą dla tego nauczyciela. Pracodawcą jest w tym przypadku szkoła macierzysta, z którą nauczyciel ma nawiązany stosunek pracy. Ze szkołą, w której uzupełnia swój etat, nauczyciela nie wiąże stosunek pracy – dyrektor tej szkoły nie zawiera z nauczycielem żadnej umowy o pracę. Dyrektor w ogóle nie jest właściwy dla stosowania uzupełniania etatu. Przepis art. 22 ust. 2 Karty nauczyciela wyraźnie stanowi, że obowiązek uzupełniania etatu w innej szkole może

na nauczyciela nałożyć jedynie organ prowadzący.

Procedura powinna wyglądać następująco: jeśli podczas opracowywania arkusza organizacji pracy szkoły okazuje się, że dla nauczyciela nie ma godzin w ramach pełnego wymiaru etatu (musi być co najmniej połowa obowiązującego wymiaru zajęć), wówczas dyrektor informuje o tym organ prowadzący, do którego trafiają arkusze organizacyjne ze wszystkich prowadzonych przez niego szkół i placówek. Jeśli okaże się, że w innej szkole lub szkołach są wolne godziny zgodnie z kwalifikacjami takiego nauczyciela, wówczas organ prowadzący może nałożyć na nauczyciela obowiązek uzupełniania etatu w takiej szkole lub szkołach.

Nauczyciel w zasadzie obowiązany jest przyjąć propozycję organu prowadzącego. Zgoda nauczyciela jest wymagana tylko na uzupełnianie etatu, gdyż w przypadku odmowy nauczyciel będzie otrzymywał wynagrodzenie za tyle godzin, ile przepracowuje w macierzystej placówce.

Uzupełniać etat na tej podstawie nauczyciel może jedynie do obowiązującego go wymiaru zajęć, przy założeniu, że w szkole macierzystej ma co najmniej połowę obowiązującego go wymiaru. Jeżeli więc np. nauczyciela obowiązuje 18 godzin tygodniowo, a w szkole macierzystej ma zagwarantowane jedynie 12, to w innej szkole może uzupełniać etat jedynie w wymiarze 6 godzin tygodniowo. Gdyby się okazało, że w tamtej szkole jest więcej godzin, w których nauczyciel mógłby pracować, wówczas dyrektor tej drugiej szkoły może zatrudnić nauczyciela na podstawie umowy o pracę na te godziny przekraczające 6 godzin z uzupełniania etatu. W szczególności przy uzupełnianiu etatu nie występuje pojęcie pracy w godzinach ponadwymiarowych.

W praktyce często zdarza się, że organ prowadzący nakładając na nauczyciela obowiązek uzupełniania etatu w innej szkole, nie wskazuje, przez jaki okres ten obowiązek ma być realizowany. Należałoby wówczas przyjąć,

że obowiązuje to do odwołania, tzn. do momentu, gdy organ prowadzący zmieni swoją decyzję. Uważam jednak, że ze względu na specyfikę pracy szkoły, obowiązek uzupełniania powinien być nakładany maksymalnie na jeden rok szkolny. Jest to uzasadnione tym, że w kolejnym roku szkolnym może się okazać, że w szkole, w której nauczyciel uzupełniał swój etat, brakuje godzin. Dyrektor tej szkoły nie jest władny do zmniejszenia liczby uzupełnianych godzin nauczycielowi. W tej sytuacji organ prowadzący powinien cofnąć obowiązek uzupełniania etatu w tej szkole i ewentualnie poszukać innej szkoły na uzupełnianie etatu.

Jeśli okazuje się podczas opracowywania arkusza organizacji szkoły, że nauczycielowi nie można zagwarantować nawet połowy obowiązującego wymiaru zajęć, wówczas uzupełnianie etatu nie wchodzi w grę. Dyrektor tej szkoły będzie musiał zastosować art. 20 Karty nauczyciela.

Często uważa się, że uzupełnianie etatu dotyczy jedynie nauczycieli zatrudnionych na podstawie mianowania. Przepisy Karty nauczyciela jednak tego nie potwierdzają. Przepis art. 22 ust. 1 nie wskazuje bowiem, że stosować go można jedynie do nauczycieli zatrudnionych na podstawie mianowania. Jeśli przepisy Karty nauczyciela nie stanowią wyraźnie, że konkretna regulacja dotyczy jedynie nauczycieli zatrudnionych na podstawie mianowania, należy przyjąć, że dotyczy wszystkich nauczycieli – bez względu na podstawę zatrudnienia. Potwierdza to dodatkowo art. 3 pkt 1 Karty nauczyciela, zgodnie z którym, ilekroć w Karcie jest mowa o nauczycielach bez bliższego określenia – rozumie się przez to nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach wymienionych w art. 1 ust. 1 i 1a. Oznacza to, że organ prowadzący może nałożyć obowiązek uzupełniania etatu w innej szkole lub szkołach również na nauczycieli zatrudnionych na podstawie umowy o pracę (np. nauczycieli kontraktowych).

POROZMAWIAJMY O ... ZASADACH REKRUTACJI DO PRZEDSZKOLI I SZKÓŁ

EWA JAKUBOWSKA

Rok 2013 przyniósł kilka znaczących zmian w obowiązujących w oświacie aktach prawnych. Jedną z ważniejszych jest ustawa zmieniająca *Ustawę o systemie oświaty*, zwana potocznie „rekrutacyjną”. Normuje ona zasady przyjęć dzieci i uczniów do przedszkoli oraz szkół wszystkich typów.

Celem tej ustawy jest przede wszystkim wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 8 stycznia 2013 r., który zakwestionował m.in. fakt nadania obowiązującemu w tym zakresie rozporządzeniu charakteru podstawowego źródła prawa z pominięciem ustawy oraz dopuszczenie do precyzowania zasad rekrutacji w aktach o jeszcze niższej randze niż rozporządzenie. Ponadto Trybunał Konstytucyjny wskazał na brak wytycznych dotyczących zasad rekrutacji do szkół i przedszkoli oraz określenia sposobu przeprowadzania i procedury rekrutacji¹.

Dzieci i młodzież przyjmowani są do publicznych przedszkoli oraz szkół na dwa sposoby – „z urzędu” i w wyniku przeprowadzonej procedury rekrutacyjnej.

„Z urzędu” przyjmuje się dzieci i młodzież do szkół podstawowych i gimnazjów, jeśli mieszkają w wyznaczonym obwodzie szkoły.

Procedurę rekrutacyjną opracowuje się i stosuje w przypadku przyjmowania dzieci, młodzieży i dorosłych do publicznych przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół ponadgimnazjalnych, szkół policealnych, szkół dla dorosłych, szkół artystycznych, placówek oświatowo-wychowawczych, placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom pobierającym naukę poza ich miejscem zamieszkania.

Procedurę rekrutacyjną stosuje się także w przypadku kandydatów do szkół podstawowych i gimnazjów, jeśli mieszkają poza wyznaczonym przez jednostkę samorządu terytorialnego obwodem szkoły.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, w ustawie wskazano kryteria, które w różnym zakresie i różnej kolejności w zależności od typu i rodzaju placówki bierze się pod uwagę w procesie rekrutacji. Jednym z nich jest, jak już wspomniano, tzw. kryterium terytorialne, oznaczające np., że do przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego pierwszeństwo w przyjęciu mają dzieci zamieszkałe w danej gminie. Pozostałe kryteria można podzielić na trzy grupy.

Pierwsza z nich wynika z uregulowań konstytucyjnych naszego państwa i przepisów będących konsekwencją z umów międzynarodowych. Cytując za ustawą, są to:

- wielodzietność rodziny kandydata,
- niepełnosprawność kandydata,
- niepełnosprawność jednego z rodziców kandydata,
- niepełnosprawność obojga rodziców kandydata,
- niepełnosprawność rodzeństwa kandydata,
- samotne wychowywanie kandydata w rodzinie,
- objęcie kandydata pieczęcią zastępczą.

Kryteria powyższe muszą być stosowane łącznie i należy przyjmować dla nich jednakową wartość.

Druga grupa to kryteria określane przez organy prowadzące; cytując za ustawą: *z uwzględnieniem zapewnienia jak najpełniejszej realizacji potrzeb dziecka i jego rodziny, zwłaszcza potrzeb*

rodziny, w której rodzice albo rodzic [...] muszą pogodzić obowiązki zawodowe z obowiązkami rodzinnymi oraz lokalnych potrzeb społecznych. Wartość punktowa kryteriów i ich liczba (jedynie w rekrutacji do przedszkoli ma ich być najwyżej 6) będzie zatem określana lokalnie. Na tym etapie postępowania rekrutacyjnego można dodatkowo zastosować kryterium dochodu na jednego członka w rodzinie.

Trzecia grupa kryteriów dotyczy indywidualnych zdolności kandydatów. Należy je stosować w szkołach i placówkach wymagających od uczniów specjalnych predyspozycji. Dotyczy to zatem szkół sportowych, mistrzostwa sportowego, dwujęzycznych i artystycznych oraz placówek oświatowo-wychowawczych.

Procedury rekrutacyjne określone przez ustawę wskazują instytucje odpowiedzialne za określanie terminów składania dokumentów, terminów i form ogłaszania wyników oraz wysokości wag punktowych za wyniki edukacyjne i inne czynniki brane pod uwagę przy rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych.

Przepisy regulują także rodzaje i formy dokumentów składanych przez kandydatów lub ich rodziców w procesie rekrutacji oraz liczbę placówek, o przyjęcie do których można się starać.

O przyjęciu kandydata do przedszkola, innej formy wychowania przedszkolnego, szkoły lub placówki będzie decydowała komisja rekrutacyjna. Przyjęcie kandydata będzie możliwe wtedy, kiedy zostanie zakwalifikowany i złoży odpowiednie dokumenty.

Zawartość wniosku składanego przez kandydata lub jego rodziców oraz wymagania dotyczące dokumentów potwierdzających zawarte w nim dane zostały dostosowane do ustawy o ochronie danych osobowych. Przewodniczący komisji rekrutacyjnej lub organ prowadzący będą mogli żądać dokumentów potwierdzających składane oświadczenia, a wójt, burmistrz lub prezydent miasta, weryfikując przedkładane przez kandydatów lub ich rodziców informacje, będą mogli korzystać z pomocy instytucji publicznych i urzędów.

¹ Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie *Ustawy o systemie oświaty* ...; http://www.ore.edu.pl/strona-ore/index.php?option=com_phocadownload&view=category&id=162:zarzadzanie-owiat-ii&Itemid=1824

Od rozstrzygnięcia komisji rekrutacyjnej można się odwołać do dyrektora przedszkola, szkoły czy placówki. Na rozstrzygnięcie dyrektora służy skarga do sądu administracyjnego.

Zasady rekrutacji do szkół muszą być uregulowane w statutach, zatem w najbliższym czasie potrzebna będzie ich nowelizacja². Zgodnie z art.42 ust.1, art. 50 ust. 2 i art. 52 ust. 2 *Ustawy o systemie oświaty* nowelizacja statutu przebiega w dwóch etapach:

1. Projektowanie zmiany przez radę pedagogiczną.

2. Uchwalanie zmiany przez radę szkoły, a jeśli nie została powołana – przez radę pedagogiczną.

Czynnikiem determinującym zmianę statutu jest zmiana *Ustawy o systemie oświaty* i wskazana tam delegacja prawna. Z uwagi na to, że statut, który będzie podlegał zmianom, zawiera zapewne przepisy o trybie jego nowelizacji – należy postępować zgodnie z tymi zapisami.

O zmianę w statucie powinien wnioskować dyrektor szkoły jako przewodniczący rady pedagogicznej, wska-

zując powód jego nowelizacji. Po przygotowaniu projektu zmian w części dotyczącej rekrutacji i uchwaleniu ich przez właściwy organ szkoły – należy zmiany wprowadzić. Poprzednie zasady rekrutacji powinny być uchylone.

Myślę, że rekrutacji do przedszkoli i szkół poświęćmy jeszcze niejedno spotkanie w „Forum Nauczycieli”, ponieważ pomimo normującej i porządkującej roli omawianego aktu prawnego, wzbudza on emocje i generuje wiele coraz to bardziej szczegółowych pytań.

Ewa Jakubowska jest konsultantem w Regionalnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach.

Z oferty RODN „WOM” w Katowicach na rok szkolny 2013/2014

■ SZKOLENIA DLA RAD PEDAGOGICZNYCH:

- › Obserwacja i analiza gotowości dzieci pięcioletnich do rozpoczęcia nauki w szkole

Kontakt: Ewa Jakubowska
tel.: (32) 258 13 97, w. 202
e-mail: ejakubowska@womkat.edu.pl

- › Stosowanie prawa w codziennej pracy wychowawcy (pedagoga)

- › Prawne aspekty sprawowania opieki nad dziećmi w polskiej szkole
- › Ochrona danych osobowych ucznia, rodzica, nauczyciela – aspekty prawne i praktyczne

Kontakt: Bohdan Doboszyński
tel.: (32) 258 13 97, w. 201
e-mail: forum@womkat.edu.pl

NOWE inspiracje
Festiwal edukacyjny „WOM” 2014

Festiwal edukacyjny *Nowe inspiracje* – „WOM” 2014 i XVII Giełda Wydawców Podręczników Szkolnych

26 kwietnia 2014 r., godz. 9.00–14.00
RODN „WOM” w Katowicach

Zapraszamy na darmowe warsztaty metodyczne z różnych przedmiotów, spotkania autorskie, inspirujące debaty, pokazy szkół zawodowych.

Informacje: www.womkat.edu.pl

² J. Pieluchowski: *Organizacja, kierowanie i nadzór pedagogiczny w szkole*. Wydawnictwo eMPI². Poznań 2009.

NA CHWILĘ TU JESTEM I TYLKO NA CHWILĘ. Motyw przemijania i śmierci w twórczości Wisławy Szymborskiej

ANNA SZULC



Poniższy scenariusz uzyskał
I miejsce
w kategorii
szkół ponadgimnazjalnych
w

III Wojewódzkim Konkursie na Najciekawszy Scenariusz

Lekcji Języka Polskiego
pod patronatem Marszałka
Województwa Śląskiego,
zorganizowanym przez
RODN „WOM” w Katowicach
i zespół doradców
języka polskiego.

Scenariusz zajęć edukacyjnych w klasie IV technikum

- ▶ **Temat:** *Na chwilę tu jestem i tylko na chwilę. Motyw przemijania i śmierci w twórczości Wisławy Szymborskiej*
- ▶ **Cel ogólny:**
 - ▶ poznanie wybranego motywu twórczości Wisławy Szymborskiej.
- ▶ **Cele operacyjne**
Uczniowie:
 - ▶ znają najważniejsze informacje dotyczące życia i twórczości Wisławy Szymborskiej,
 - ▶ analizują i interpretują tekst literacki,
 - ▶ poznają cechy charakterystyczne poezji Wisławy Szymborskiej,

- ▶ wskazują prawidłowe konteksty interpretacyjne: odwołują się do tradycji literackiej, gatunków literackich.

- ▶ **Formy pracy:** zbiorowa – zaangażowanie wszystkich uczniów, indywidualna.

- ▶ **Metody pracy:** prezentacja, praca z tekstem literackim, praca z tekstem publicystycznym.

- ▶ **Środki dydaktyczne:** wybrane wiersze W. Szymborskiej: *Muzeum*, *Nagrobek*, *Przyczynek do statystyki*, artykuł dotyczący twórczości W. Szymborskiej: P. Bratkowski: *Szymborska. Oblaskawiona śmierć*. „Newsweek” 2012, nr 6, karta pracy, prezentacja w programie PowerPoint.

- ▶ **Przebieg lekcji**

- ▶ **Faza wprowadzająca**

Nauczyciel informuje uczniów, że lekcja będzie poświęcona Wisławie Szymborskiej. Na tym etapie nie precyzuje celu szczegółowego lekcji, jakim jest poznanie wybranego motywu twórczości poetki. Uczniowie zostaną z nim zaznajomieni w momencie zapisanie i omówienia tematu lekcji.

Nauczyciel przedstawia uczniom najważniejsze fakty dotyczące życia i twórczości Wisławy Szymborskiej. Punktem wyjścia staje się przygotowana przez prowadzącego prezentacja. Pokazując ją, nauczyciel uzupełnia treści, które w prezentacji mają charakter hasłowy, zarysowujący jedynie problem. Prezentacja przedstawia temat w sposób bardzo nietypowy, jest pozbawiona „encyklopedycznych” informacji. Jest to próba spojrzenia oczami poetki, a nie oczami człowieka skupia-

jącego się na chronologicznie uporządkowanych faktach biograficznych.

Przykładowo: życie poetki zostało podzielone na dwa etapy – tak jak dzieliła je Szymborska. Przełomowym wydarzeniem w życiu poetki był rok 1996, kiedy przyznano jej Nagrodę Nobla. Wydarzenie to nazwała katastrofą sztokholmską. Sukces zakłócił jej spokojne życie. Przez dwa lata nie tworzyła. W kolejnych slajdach poświęconych życiu Szymborskiej można zasygnalizować, w jaki sposób sama poetka postrzegала swoje życie – np. na przykładzie wiersza *Życie na poczekaniu*.

Nauczyciel informuje uczniów, że lekcja będzie poświęcona wybranemu motywowi twórczości Wisławy Szymborskiej. Następnie zapisuje na tablicy cytaty z wiersza poetki: *Na chwilę tu jestem i tylko na chwilę*. Prosi uczniów, aby odnosząc się do cytatu pochodzącego z wiersza *Urodziny*, zastanowili się, jaki motyw twórczości Szymborskiej będą dzisiaj poznawać. Uczniowie z pewnością stwierdzą, że będzie to motyw przemijania i śmierci, kruchości ludzkiego życia. Po spodziewanych odpowiedziach nauczyciel dopisuje do cytatu temat lekcji: *Na chwilę tu jestem i tylko na chwilę. Motyw przemijania i śmierci w twórczości Wisławy Szymborskiej*.

- ▶ **Faza realizacji**

Uczniowie poznają tekst publicystyczny poświęcony W. Szymborskiej. Artykuł stanowi podsumowanie wcześniejszych wiadomości dotyczących życia i twórczości poetki. Wprowadza jednocześnie do analizy i interpretacji wierszy, w których Szymborska podejmowała temat śmierci i przemijania (załącznik 1). Czytają wiersze: *Muzeum* i *Nagrobek* (załącznik 2). Analizują i interpretują wiersz *Muzeum*, ukazujący stosunek poetki do życia i przemijania – Karta pracy (załącznik 3) oraz wiersz *Nagrobek*, w którym poetka mówi o własnej śmierci, a zarazem ukazuje charakterystyczny dla jej poezji dystans do samej siebie – Karta pracy (załącznik 4).

Następnie nauczyciel pyta uczniów, czy przypominają sobie jakieś wcześniejsze utwory, w których poeci zastanawiają się, czy ich twórczość zapewni im pamięć potomnych. Uczniowie powinni przywołać odę Horacego *Exegi*

monumentum (Wybudowałem pomnik), która stanowi kontekst interpretacyjny wierszy Szyborskiej.

➤ Faza podsumowująca

Uczniowie odczytują wiersz Szyborskiej – *Przyczynek do statystyki* – utwór podsumowujący rozważania na temat przemijania i śmierci w twórczości W. Szyborskiej (załącznik 2). Odpowiadają na pytanie postawione przez nauczyciela: O czym poucza nas w swojej literackiej statystyce Wisława Szyborska? Dochodzą do wniosku, że Wisława Szyborska w charakterystyczny dla siebie, pełny humoru sposób, chce nam przekazać prawdę na temat ludzkiej egzystencji. Ostatnia zwrotka wiersza to jednocześnie jego puenta, mówiąca o tym, że w ostateczności każdego człowieka czeka taki sam los:

*śmiertelnych
– stu na stu.
Liczba, która jak dotąd
nie ulega zmianie.*

Nauczyciel prosi uczniów, aby odnosząc się do omówionych utworów, zastanowili się, na czym polega oryginalność przedstawienia w poezji Szyborskiej motywu przemijania i śmierci.

Uczniowie dochodzą do wniosku, że Szyborska przedstawia temat śmierci i przemijania w bardzo nietypowy sposób. Punktem wyjścia do rozważań staje się np. wizyta w muzeum (*Muzeum*) albo statystyka (*Przyczynek do statystyki*). Szyborska burzy tabu związane z umieraniem, mówiąc o swojej własnej śmierci. Świadczy to jednocześnie o tym, że miała ogromny dystans do samej siebie. Sam sposób mówienia o śmierci i przemijaniu przyjmuje różne formy – nawiązanie do gatunku poezji funeralnej w wierszu *Nagrobek*, literackie wykorzystanie form matematycznych (*Przyczynek do statystyki*).

➤ Zadanie domowe (do wyboru):

1. Odwołując się do poznanych wierszy, wytłumacz, jak rozumiesz tytuł artykułu: *Szyborska. Obłaskawiona śmierć*.
2. Odszukaj inne wiersze, w których W. Szyborska porusza temat śmierci, przemijania. Wybierz jeden z nich i oceń oryginalność przedstawienia tematu.

Załącznik 1

Newsweek.pl

Szyborska. Obłaskawiona śmierć

Wisława Szyborska miała śmierć świetnie rozpracowaną, napisała nawet własne żartobliwe epitafium. Chyba nie chciałaby, żebyśmy ją żegnali nazbyt patetycznie. Bywają wielcy (a także nieco mniejsi) poeci, którzy doskonale się czują w skórze Wielkich Poetów. Ich wiersze same układają się w oświadczenia i stanowiska w *Najważniejszych Sprawach*. Nie tylko wiersze, lecz także zwykłe wypowiedzi dla mediów: ci poeci świadomi są przecież wagi każdego wypowiedzianego przez nich słowa. I nawet wyglądają tak, że już na pierwszy rzut oka widać, iż z Wielkim Poetą mamy możliwość obcować. Z żalobnych komentarzy, które spowiły Polskę natychmiast, gdy 1 lutego około dziewiętej wieczorem rozeszła się wiadomość o śmierci Wisławy Szyborskiej, jeden wydał mi się najbardziej prawdziwy. Pewna internautka wspominała wizytę przyszej noblistki w jej prowincjonalnym liceum. Nie znając jeszcze wtedy wierszy Szyborskiej, pomyślała sobie, że to nie może być naprawdę wielka poetka. Bo wielka poetka nie może wyglądać tak skromnie i niepozornie. No i nie tłukłaby się po Polsce na spotkania z jakimiś głupawymi dzieciakami.

Wisława Szyborska robiła wszystko, by nie wejść w skórę Wielkiej Poetki. Przez całe dorosłe życie była związana z Krakowem; bliżej jej jednak było do Piwnicy pod Baranami niż na Wawel. Niewiele publikowała. Dziennikarze doliczyli się 350 wierszy – zważywszy że debiutowała tuż po wojnie, daje to średnią ledwie pięciu wierszy rocznie. Najwyraźniej nie uważała, że każda fraza, która spłynie spod jej pióra, warta jest ogłoszenia światu. Za to podkreślała upodobanie do rzeczy zwykłych, wedle niektórych – „niskich” i trywialnych. Latami bawiła się z przyjaciółmi w układanie żartobliwych i często nieprzyzwoitych wierszyków, jakby chcąc odebrać swej poezji koturnową dostojałość. Uważała, że śpiewaczka jazzowa Ella Fitzgerald była dużo większą artystką od nobliwych dam operowych. Sama znana była z upodobania do ucztowania, kawy i papierosów. Jeden z najbardziej znanych wierszy poświęciła konkursowi męskiej urody. I nie kryła fascynacji bokserem Andrzejem Gotłą oraz otaczającym go – w najlepszych

latach – swoistym kultem. A także kiczem serialu „Niewolnica Isaura”.

Przyznanie jej Nobla nazwała tragedią sztokholmską. I nie należy w tym szukać cienia kokieterii. Zdawała sobie doskonale sprawę, że starannie chroniona prywatność będzie odtąd nieustannie naruszana. Zdawała sobie też sprawę, że w Polsce – jak pisał jej dużo młodszy kolega po piórze Rafał Wojaczek – „poetów należy używać”. I jako noblistka będzie przymierzana do ról, na które nie ma najmniejszej ochoty.

Włożyła wiele siłki, by się przed tym skutecznie obronić. Nie wiodła ludu na barykady, nie dała się wepchnąć w rolę dyżurnego autorytetu od wszystkich ważnych kwestii. Ani też w rolę intelektualnej celebrytki, ozdabiającej noblowską chwałą święte wydania czasopism i programów telewizyjnych. Od chwili, gdy dowiedziałem się o jej śmierci, nie potrafię nie zadawać sobie jednego pytania. Co by sobie myślała Wisława Szyborska, gdyby mogła obserwować to, co działo się w Polsce w pierwszych godzinach, w pierwszych dniach po jej śmierci? Zapewne czułaby się zawstydzona i zażenowana, że śmierć w końcu wepchnęła ją w niechcianą rolę narodowej celebrytki, że stała się wiadomością dnia. Zarazem jednak – jako uważna obserwatorka współczesnych przemian i zwłaszcza osobliwości obyczajowych – z pewną fascynacją i rozbawieniem patrzyłaby na współczesny rytuał medialnej żałoby. Na zmieniające ramówki stacje telewizyjne i przewala-



jące kolumny gazety i czasopisma. Na media wyrrywające sobie – choćby odległych – znajomych poetki, gotowych wspomnieć przynajmniej kilka zjedzonych w jej towarzystwie obiadów. Na

polityków i inne osoby publiczne, na co dzień trzymające się jak najdalej od poezji, teraz jednak odczuwające zbiorową konieczność wypowiedzenia na temat zmarłej noblistki kilku komunałów. Na internautów, jak jeden mąż kopiujących na swoje strony „Kota w pustym mieszkaniu”, napisanego przez poetkę po śmierci jej długoletniego partnera życiowego, świetnego prozaika Kornela Filipowicza.

Być może rozbawiłby ją Facebook, gdzie między powszechne wyrazy żalu po odejściu Szyborskiej próbowały się wcisnąć alarmujące doniesienia o tragicznym losie marzących zwierząt i anonse asertywnego muzyka discopolowego zachwalającego swą najnowszą produkcję. Zapewne tylko trochę by się zdziwiła, że dyżurne kanały z prawicowych portali nie potrafiły nawet kwadransu odczekać, by po raz kolejny nie przyprowadzić jej „gęby” naczelnej polskiej stalinistki. Śmierć miała bowiem Wisława Szyborska rozpracowaną, można powiedzieć, że była od niej specjalistką. Wracała do tego tematu wielokrotnie i zwykle wiersze o umieraniu należały do najlepszych w jej dorobku. Ale też, jakie to były wiersze! Gdy młodo zmarły Andrzej Bursa deklarował: „Nauczyłem się śmiać z własnego trupa”, była to tylko deklaracja – wiersz bowiem wyszedł z tego nader posępny. Tymczasem Szyborska przez całe dorosłe życie naprawdę uczyła się prześmiewać śmierć. „Przechodniu, wyjmij z teczki mózg elektronowy i nad losem Szyborskiej podumaj przez chwilę” – apelowała w żartobliwym „Nagrobku”, zaś o tym, że „umrzemy bez rutyny” napisała w wierszu „Nic dwa razy się nie zdarza” – tak lekkim, że został przerobiony na pogodną piosenkę. W „Czwartej nad ranem” zazdrościła odporności mrówkom, a w swym najbardziej przejmującym wierszu o śmierci – to wspomniany „Kot w pustym mieszkaniu” – narratorem uczyniła właśnie kota. Czemu tak? Myślę, że dla kochającej życie poetki śmierć – w swej ostateczności – jawiła się jako zjawisko nie do przyjęcia. I nie do pojęcia. Próbowała z nią negocjować na własnych warunkach – bez ckliwości i patosu. Oblaskawić ją, odbierając jej powagę i tragiczny wymiar. I sprawiając w ten sposób, że

zgodnie ze słowami wielkiego, walijskiego poety Dylana Thomasa „Death shall have no dominion” – śmierć utraci swoją władzę.

Chyba jej się to udało. Miała dobre i długie życie, była spełniona i szczęśliwa. A śmierć? Przyszła we śnie, dyskretnie. Żeby za bardzo nie przeszkadzać i nie robić szumu.

P. Bratkowski: Szyborska.
Oblaskawiona śmierć.
„Newsweek” 2012, nr 6.

Załącznik 2

Wisława Szyborska

Muzeum

Są talerze, ale nie ma apetytu.
Są obrączki, ale nie ma wzajemności
od co najmniej trzystu lat.

Jest wachlarz – gdzie rumieńce?
Są miecze – gdzie gniew?
I lutnia ani brzęknie o szarej godzinie.

Z braku wieczności zgromadzono
dziesięć tysięcy starych rzeczy.
Omszały woźny drzemie słodko
zawieszony nad gablotką.

Metale, glina, piórko ptasie
cichutko tryumfują w czasie.
Chichocze tylko szpilka po śmieszce
z Egiptu.

Korona przeczekwała głowę.
Przegrała dłoń do rękawicy.
Zwyciężył prawy but nad nogą.

Co do mnie, żyję, proszę wierzyć.
Mój wyścig z suknią nadal trwa.
A jaki ona upór ma!
A jak by ona chciała przeżyć!

Nagrobek

Tu leży staroświecka jak przecinek
autorka paru wierszy. Wieczny odpoczynek
raczyła dać jej ziemia, pomimo że trup
nie należał do żadnej z literackich grup.
Ale też nic lepszego nie ma na mogile
oprócz tej rymowanki, łopianu i sowy.
Przechodniu, wyjmij z teczki mózg
elektronowy

i nad losem Szyborskiej podumaj
przez chwilę.

Przyczynę do statystyki

Na stu ludzi
wiedzących wszystko lepiej
– pięćdziesięciu dwóch;
niepewnych każdego kroku
– prawie cała reszta;

gotowych pomóc,
o ile nie potrwa to długo
– aż czterdziestu dziewięciu;

dobrych zawsze,
bo nie potrafią inaczej
– czterech, no może pięciu;

skłonnych do podziwu bez zawiści
– osiemnastu;

żyjących w stałej trwodze przed kimś
albo czymś
– siedemdziesięciu siedmiu;

uzdolnionych do szczęścia
– dwudziestu kilku najwyżej;
niegroźnych pojedynczo, dziczających
w tłumie
– ponad połowa na pewno;

okrutnych,
kiedy zmuszą ich okoliczności
– tego lepiej nie wiedzieć
nawet w przybliżeniu;

mądrych po szkodzie
– niewielu więcej
niż mądrych przed szkodą;

niczego nie biorących z życia oprócz
rzeczy
– czterdziestu,
chociaż chciałabym się mylić;

skulonych, obolałych i bez latarki
w ciemności
– osiemdziesięciu trzech
prędzej czy później;

godnych współczucia
– dziewięćdziesięciu dziewięciu;

śmiertelnych
– stu na stu.
Liczba, która jak dotąd nie ulega zmianie.

Karta pracy**Wisława Szymborska – Muzeum**

1. Własnymi słowami ułóż definicję słowa muzeum.

Muzeum –

2. Jakie przedmioty znajdują się w muzeum z wiersza Szymborskiej, a czego w nim zabrakło?

Jest/są	Nie ma

3. Kto jest podmiotem lirycznym w wierszu? Czego dowiadujemy się o podmiocie lirycznym?

.....

4. W jaki sposób możemy zinterpretować czwartą zwrotkę?

.....

5. W jaki sposób Szymborska ukazuje pragnienie życia?

.....

6. Jaką prawdę o ludzkim życiu ukazuje Szymborska w wierszu?

.....

Karta pracy**Wisława Szymborska – Nagrobek**

1. Gdzie możemy spotkać się z zaprezentowaną w wierszu formą wypowiedzi?

.....

2. Do czego nawiązują słowa: *Wieczny odpoczynek raczyła dać jej ziemia*. Jak powinniśmy je rozumieć?

.....

3. Czego dowiadujemy się o podmiocie lirycznym?

.....

4. Do kogo zwraca się podmiot liryczny?

.....

5. Do jakiej smutnej refleksji dochodzi poetka?

.....

6. Czego dotyczy refleksja przedstawiona w wierszu?

.....

Załącznik 5

Karta pracy Przykłady realizacji

Wisława Szymborska – Muzeum

1. Własnymi słowami ułóż definicję słowa muzeum.

Muzeum – instytucja powołana do gromadzenia, badania oraz opieki nad obiektami posiadającymi pewną wartość historyczną bądź artystyczną.

2. Jakie przedmioty znajdują się w muzeum z wiersza Szymborskiej, a czego w nim zabrakło?

Jest/Są	Nie ma
talerze	apetytu
obrączki	wzajemności
wachlarz	rumieńców
miecze	gniew
korona	głowy
rękawica	dłoni
but	nogi

3. Kto jest podmiotem lirycznym w wierszu? Czego dowiadujemy się o podmiocie lirycznym?

Na podstawie ostatniej zwrotki możemy stwierdzić, że podmiot liryczny to kobieta. Możemy postawić znak równości pomiędzy podmiotem lirycznym a autorką wiersza.

4. W jaki sposób możemy zinterpretować czwartą zwrotkę?

W czwartej zwrotce ukazany jest tryumf przedmiotów materialnych nad człowiekiem. Szymborska, mówiąc o ponadczasowości przedmiotów, w niezwykle ironiczny sposób ukazuje nam zarazem kruchość ludzkiego życia.

5. W jaki sposób Szymborska ukazuje pragnienie życia?

Pragnienie życia jest ukazane w ostatniej zwrotce. Szymborska sięga znowu po ironię. Pragnienie życia porównuje do wyścigu z przedmiotami materialnymi, które i tak zwyciężą.

6. Jaką prawdę o ludzkim życiu ukazuje Szymborska w wierszu?

Życie ludzkie jest kruche i prędko przemija. Zostaną po nas jedynie przedmioty, których używaliśmy za życia. Przedmioty materialne są więc czymś trwalszym niż ludzkie życie. Z drugiej jednak strony ich istnienie bez człowieka jest pozbawione sensu.

Wisława Szymborska – Nagrobek

1. Gdzie możemy spotkać się z zaprezentowaną w wierszu formą wypowiedzi?

Jest to tekst przeznaczony do zamieszczenia na nagrobku. Wiersz ten nawiązuje do gatunku epitafium.

Epitafium – krótki napis nagrobkowy, najczęściej wierszowany, a także utwór poetycki sławiący zmarłego utrzymany w stylu takiego napisu. Gatunek ten ukształtował się w Atenach w V w. p.n.e. Epitafium odznacza się epigramatyczną zwięzłością i wyrazistością stylistyczną.

Szymborska umiejętnie parodiuje gatunek, pisząc epitafium na swój własny grób.

2. Do czego nawiązują słowa: *Wieczny odpoczynek raczyła dać jej ziemia*. Jak powinniśmy je rozumieć?

Szyborska nawiązuje do modlitwy odmawianej nad grobami zmarłych Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie. Fragment ten jednoznacznie określa przekonania podmiotu lirycznego dotyczące spraw związanych ze śmiercią. Brak w niej odniesień transcendentnych, po śmierci nic nie ma, jest tylko złożenie do grobu, pochowanie kogoś w ziemi, jedynie ziemia, a nie Bóg daje zmarłemu odpoczynek.

3. Czego dowiadujemy się o podmiocie lirycznym?

- *Szyborska w omawianym wierszu pokazuje ogromny dystans, jaki ma do siebie, pisze o samej sobie w sposób ironiczny. Świadczy o tym już sam pomysł na wiersz – wyobrażenie hipotetycznej sytuacji swojej śmierci i pisanie napisu na własny nagrobek.*
- *Poetka charakteryzuje samą siebie jako autorkę paru wierszy – bez patosu, bez mówienia o własnej wielkości, wręcz podkreślając małość własnej poezji. Mówi o sobie z humorem: trup nie należał do żadnej z literackich grup.*
- *Jak wiemy z biografii poetki, rzeczywiście Szyborska z żadną grupą literacką się nie utożsamiała, jednak mówienie, że to trup nie należał do żadnej grupy literackiej wywołuje śmiech na ustach czytelnika – jak wiadomo trup uczestniczyć w takich wydarzeniach związanych z życiem nie może.*
- *Poetka ceni bardziej poezję tradycyjną: Tu leży staroświecka jak przecinek autorka paru wierszy.*

4. Do kogo zwraca się podmiot liryczny? Do czego wzywa adresata swej wypowiedzi?

Zakończenie wiersza odwołuje się do ludzi przyszłości, którzy kiedyś będą przechodzić obok nagrobka poetki. Szyborska prosi przypadkowego przechodnia o zatrzymanie się chwilę nad jej grobem i losem. Czy człowiek ten będzie jednak człowiekiem, skoro posiada mózg elektronowy przechowywany w teście? Czy w przyszłości, kiedy technika bardzo się rozwinie, będziemy jeszcze w ogóle ludźmi, czy będziemy na tyle wrażliwi, że będziemy w stanie tworzyć i czytać poezję i nie zapomnimy o poetach?

5. Do jakiej smutnej refleksji dochodzi poetka?

Ludzie żyjący we współczesnych czasach nie interesują się literaturą, poezją. Świat jest zdominowany przez technikę, nie ma w nim miejsca dla słowa poetyckiego.

6. Czego dotyczy refleksja przedstawiona w wierszu?

W wierszu podjęty jest temat sławy poetyckiej. Poetka zastanawia się, czy jej wiersze zapewnią jej pamięć potomnych. Nie jest o tym przekonana, tak samo jak Horacy w odzie Exegi monumentum, gdyż współcześni ludzie, żyjąc w świecie, w którym panuje technika, nie interesują się słowem poetyckim.

Anna Szulc jest nauczycielem języka polskiego w ZSZ im. R. Mielczarskiego w Katowicach.



Z oferty wydawniczej RODN „WOM” w Katowicach

Praca zbiorowa

■ I Wojewódzki Konkurs na Najciekawszy Scenariusz Lekcji Języka Polskiego.

Prace wyróżnione

Cena: 7,60 zł

Praca zbiorowa

■ II Wojewódzki Konkurs na Najciekawszy Scenariusz Lekcji Języka Polskiego.

Cena: 9,18 zł

Praca zbiorowa

■ III Wojewódzki Konkurs na Najciekawszy Scenariusz Lekcji Języka Polskiego.

Prace wyróżnione. Szkoły podstawowe

Cena: 3,40 zł

Praca zbiorowa

■ III Wojewódzki Konkurs na Najciekawszy Scenariusz Lekcji Języka Polskiego.

Prace wyróżnione. Gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne

Cena: 3,78 zł

KMICIC NA JASNEJ GÓRZE

AGNIESZKA GURNACZ

Przystępując do omawiania *Potopu* Henryka Sienkiewicza, musimy mieć świadomość, jak ta lektura jest odbierana przez młodzież. Wątki romansowy i przygodowy wzbudzają w uczniach ciekawość, elementy historyczne natomiast nie cieszą się zainteresowaniem.

W powszechnej opinii znajomość tej powieści jest obowiązkowa, będąc świadectwem tożsamości narodowej. W podstawie programowej do gimnazjum jest pozycją do wyboru przez nauczyciela. Nie zmienia to faktu, że główny bohater, Kmicic, jest znakiem kultury, bohaterem wielu pokoleń Polaków. W utworze znajdziemy sceny batalistyczne i historyczne niejednokrotnie znane lepiej z powieści niż z historii. *Potop* oddaje specyfikę sarmackiej Polski, ma wartką akcję, jest przykładem powieści historycznej.

Do kluczowych wydarzeń w powieści należy walka Kmicica jako Babiniacza przeciwko Szwedom. W czasie niej Kmicic wstawia się czynami patriotycznymi i bierze udział w obronie Jasnej Góry. By przybliżyć uczniom powyższe zagadnienia, postanowiłam zorganizować wyjazd na Jasną Górę. Wizyta w sanktuarium miała służyć konfrontacji rzeczywistości z wydarzeniami i sytuacjami przedstawionymi w lekturze. Lekcję potraktowałam także jako element edukacji regionalnej. Uznałam, że takie zajęcia pomogą uczniom lepiej zrozumieć historię, świat i to, co może im zaoferować kultura. Jak wspomniałam wcześniej, zgodnie z nową podstawą programową twórczość Henryka Sienkiewicza omawiamy w gimnazjum, proponowane warsztaty można jednak przeprowadzić także z uczniami szkoły ponadgimnazjalnej.

W trakcie zajęć wykorzystałam tekst sterujący lekturą, popularnie zwany kartą pracy. Powiązane ze sobą zadania miały na celu wypełnienie zamysłu analityczno-interpretacyjnego, który decydował o charakterze podję-

tego problemu. Ważną rolę odgrywały także dostarczone uczniom informacje i przywołane konteksty, pozwalające poszerzyć obszar interpretacji. Zestawiłam analizowane fragmenty *Potopu* z różnymi tekstami kultury.

Wizytę na Jasnej Górze poprzedziłam omówieniem wydarzeń przedstawionych przez Henryka Sienkiewicza. Uczniowie w czasie lekcji dyskutowali nad atrakcyjnością przytoczonych fragmentów, nad sposobem prezentowania głównego bohatera i otoczenia, w jakim się znajdował. Wskazywali miejsca, które należy odwiedzić. Cyklowi zajęć nadałam temat: *Dla czego pobyt na Jasnej Górze zmienił Kmicica?*

Analizę ukierunkowaną rozpoczęliśmy od wędrowki Aleją Najświętszej Maryi Panny. U jej zakończenia znajduje się otoczony murami klasztor jasnogórski. Wędrowka jest okazją do omówienia strategicznego położenia obiektu, do podkreślenia jego militarnej funkcji. W pobliżu bramy głównej znajduje się replika kolubryny, którą w *Potopie* zniszczył Kmicic. Warto w tym miejscu przeanalizować sposób zaprezentowania dzieła w utworze.

Dzięki życzliwości oo. Paulinów mogliśmy zwiedzić jasnogórską bibliotekę. Uczniowie mieli okazję poznać barokowy wystrój wnętrza, polichromie oraz układ księgozbioru. W księdze gości znaleźli wpis Henryka Sienkiewicza, który korzystał z jasnogórskich archiwaliów. Przy tej okazji podkreśliłam, że utwór Sienkiewicza jest powieścią historyczną (typu dokumentarnego) – pisanego na podstawie dokładnych badań źródeł i dokumentów.

W Sali Rycerskiej analizowaliśmy obrazy przedstawiające najazdy na Jasną Górę oraz obronę prowadzoną przez zakonników i wynajmowane przez nich wojsko. Uczniowie konfrontowali sposób przedstawienia postaci księdza Kordeckiego w utworze lite-

rackim i tekstach ikonograficznych. O tym, że była to postać historyczna, świadczy także urna z prochami przeora.

Punktem kulminacyjnym był udział w nabożeństwie w Kaplicy Matki Bożej. To niezwykle opisane przez Sienkiewicza miejsce nadal jest odwiedzane przez wielu pielgrzymów i stanowi symbol polskiej religijności, na którą zwracał uwagę pisarz.

Wota i cenne przedmioty kultury uczniowie podziwiali w Skarbcu. Zastanawiali się nad historią prezentowanych przedmiotów, odnosili się do tych fragmentów *Potopu*, które mówią o znaczeniu dóbr ofiarowanych Matce Bożej.

Bastion św. Rocha to miejsce, w którym odsłonięto oryginalne mury pamiętające 1655 rok. Zorganizowano w nim ekspozycję broni, amunicji, zaprezentowano makiety przedstawiające oblężenie szwedzkie. Ekspozycje posłużyły jako kontekst do analizowania fragmentów opisujących uzbrojenie i działania żołnierzy. Kontynuację tych rozważań umożliwił spacer po murach jasnogórskiego sanktuarium oraz obserwacja eksponowanych na nich dział armatnich.

W trakcie rozmów na temat sposobu prezentowania w *Potopie* walk ze Szwedami uczniowie zastanawiali się nad rolą, jaką w poszczególnych wydarzeniach grał Kmicic – Babiniacz oraz nad dokonującą się w bohaterze przemianą wewnętrzną. Zwracali także uwagę na stosunek trzecioosobowego narratora do przedstawionych wydarzeń.

Pobyt na Jasnej Górze zakończyliśmy zebraniem wniosków i podsumowaniem refleksji na temat niezwyklej roli sanktuarium w historii Polski oraz podkreśleniem znaczenia zwycięskiej walki ze Szwedami dla rozwoju fabuły *Potopu*. Zwieńczeniem pracy było redagowanie planu zwiedzania klasztoru.

Zadania przeznaczone dla uczniów, którzy zapoznali się z utworem, kierują ich uwagę na realia świata przedstawionego. Pozwalają uczyć wnikliwej lektury tekstu. Wizyta w ważnym dla Polski miejscu pogłębia także ich wiedzę ogólnokulturową i zachęca do lektury utworów należących do klasyki literatury polskiej.

Karty pracy: Dlaczego pobyt na Jasnej Górze zmienił Kmicica?

1.	Pielgrzymi¹
	<p><i>Od bramy fortecznej chłopci i szlachta, mieszczenie z różnych okolic, ludzie wszelkiego wieku, obojej płci i wszystkich stanów, czołgali się ku kościołowi na kolanach, śpiewając pieśni pobożne. Płynęła ta rzeka bardzo wolno i bieg jej zatrzymywał się co chwila, gdy ciała zbiły się zbyt ciasno. Chorągwie wiały nad nią na kształt tęczy. Chwilami pieśni milkły i tłumy poczynaly odmawiać litanie, a wówczas grzmot słów rozlegał się z jednego końca na drugi. [...] W miarę jak fala zbliżała się do kościoła, zapal wzrastał i zmieniał się w uniesienie. Widziałeś ręce wyciągnięte ku niebu, oczy wzniesione, twarze blade ze wzruszenia lub rozpalone modlitwą. [...] Każdy się modlił, nikt nie myślał o niczym innym; każdy dźwigał na sobie tłok i ciężar całej tej masy, lecz nikt nie upadał i popychany przez tysiące, czuł w sobie siłę za tysiące, i z tą siłą parł naprzód, pogrążony w modlitwie, upojeniu, w egzaltacji.</i></p> <p><i>Kmicic, czołgający się ze swymi ludźmi w pierwszych szeregach, dostał się wraz z pierwszymi do kościoła, potem prąd wniósł go do cudownej kaplicy [...], a gdy wreszcie ośmielił się podnieść głowę, uczucie rozkoszy, szczęścia i zarazem śmiertelnej obawy odjęło mu prawie przytomność.</i></p>
	Komentarz
	<ol style="list-style-type: none"> Opisz zachowanie współczesnych pielgrzymów. Skonfrontuj swoje spostrzeżenia z zaprezentowanymi przez pisarza opisami.
2.	Kaplica Jasnogórska
	<p><i>W kaplicy panował mrok czerwony, którego nie rozpraszały zupełnie promyki świec jarzących się przed ołtarzem. Barwne światła wpadały także przez szyby [...]. Tajemnicze połyski rozbiegały się i skupiały z mrokiem tak nieznacznie, że niktła wszelka różnica między światłem a cieniem. [...] Obraz jeszcze był przysłonięty, więc oczekiwanie tłumilo dech w piersiach. Widać było tylko oczy wpatrzone w jedną stronę, nieruchome twarze, jakoby już z ziemskim życiem rozbratane, ręce złożone przed ustami, jak u aniołów na obrazach. [...]</i></p> <p><i>Wtem huknął grzmot trąb i kotłów – dreszcz przebiegł serca. Zasłona obrazu rozsunała się w dwie strony i potok brylantowego światła lunął z góry na pobożnych. Jęki, płacz i krzyki rozległy się w kaplicy. [...]</i></p>
	Komentarz
	<ol style="list-style-type: none"> Za pomocą jakich środków stylistycznych opisałbyś (opisałaabyś) kaplicę? Zredaguj kilkuzdaniową wypowiedź. Porównaj zaproponowane przez siebie przykłady z zabiegami zastosowanymi przez Henryka Sienkiewicza. Który z opisów jest bogatszy? Jakie uczucia w pielgrzymach wywołuje pobyt w kaplicy?
3.	Ojciec Kordecki
	<p><i>Przeor dał mu natychmiast posłuchanie. Był to człowiek w dojrzałym wieku, który już ku wieczorowi się zbliżał. Twarz miał niezmiernie pogodną. Czarna gęsta broda okalała mu oblicze, a oczy miał niebieskie, spokojne i patrzące przenikliwie. W swoim białym habicie wyglądał po prostu jak święty. [...]</i></p> <p><i>Tymczasem ksiądz Kordecki przygotowywał dusze ludzkie. Przysępowano do nabożeństwa [...]. Ksiądz Kordeckiego, niosącego Przenajświętszy Sakrament, prowadził pod ręce miecznik sieradzki i pan Piotr Czarniecki. [...]</i></p> <p><i>Ze Zdebową, Krowodrzy, Lgoty i Grabówki zgłosiło się kilkunastu chłopów, którzy dawniej w łanowych piechotach słurowali. Tych przyjęto i między obrońców włączono. Ksiądz Kordecki dwoił się i troił. Odprawiał nabożeństwo, zasiadał na radach, nie opuszczał chórów dziennych i nocnych, a w przerwach obchodził mury, rozmawiał ze szlachtą i wieśniakami. [...] Gdzie zabielał jego habit, tam pogoda czyniła się na twarzach ludzkich, oczy się śmiały, a usta powtarzały: „Ojciec nasz dobry, pocieszyciel, obrońca, nadzieja nasza.” [...]</i></p> <p><i>Mimo dość tępej głowy spostrzegł generał [Miller] w końcu, o co księdzu Kordeckiemu chodziło [...]: nie o owo gniazdo skaliste, nie o Jasną Górę, nie o skarby nagromadzone w zakonie, nie o bezpieczeństwo Zgromadzenia – ale o losy całej Rzeczypospolitej. [...]</i></p>
	Komentarz
	<ol style="list-style-type: none"> Znajdź na obrazach postać księdza Kordeckiego. Które z cech zakonika wyeksponował Henryk Sienkiewicz, a na które zwrócili uwagę malarze? W jaki sposób twórcy obrazów i płaskorzeźb przedstawili niezwykle rolę ojca Kordeckiego w czasie obrony Jasnej Góry? Do jakich toposów się odwołali?
4.	Znaczenie Jasnej Góry
	<p><i>I tak ... (tu zniżył głos Sadowski) sam tylko zamiar uderzenia na ów klasztor niech się jeno rozgłosi – najgorsze uczyni wrażenie. Wasza miłość nie wiesz, bo tego żaden cudzoziemiec i niepapista wiedzieć nie może, czym jest Częstochowa dla tego narodu. Siła nam zależy na owej szlachcie, która się tak łatwo poddała, na owych panach, na wojskach kwarcianych, które wraz ze hetmanem na naszą stronę przeszły. Bez nich nie okazalibyśmy tego, cośmy dokazali. Ich to w połowie, ba, w większej części, rękoma objęliśmy tę ziemię, a niech jeden strzał pod Częstochową padnie... kto wie... może ani jeden Polak przy nas nie zostanie... Tak wielka jest siła zabobonu!... Może nowa straszna wojna rozgorzeć? [...]</i></p>
	Komentarz
	<ol style="list-style-type: none"> Jaką rolę gra dzisiaj Jasna Góra? Które wydarzenia historyczne potwierdzają niezwykle znaczenie sanktuarium dla Polaków?

¹ Cytowane fragmenty *Potopu* pochodzą z wydania opublikowanego przez wyd. Elipsa (Warszawa 1992. T. II, rozdz. 11 – 17, s. 322 – 389).

5.	Jasna Góra – cudowność
<p><i>Dzień był już zupełny i pogodny, jeno mgły wisiały nad ziemią, ale niebo było czyste i rumiane od porannej zorzy. Biały tuman przesłaniał sam szczyt Jasnej Góry i wedle zwykłego porządku powinien był zakrywać kościół; tymczasem szczególniejszym zjawiskiem przyrody kościół wraz z wieżą unosił się nie tylko nad skałą, ale i nad mgłą, wysoko, zupełnie jakby oderwał się od swej podstawy i zawisł z błękitach pod niebem. Krzyki żołnierzy zwiastowały, że spostrzegli także zjawisko.</i></p> <p>– To mgła oczy ludzi! – zakrzyknął Miller.</p> <p>– Mgła leży pod kościołem! – odpowiedział Sadowski.</p> <p>– Zdziwiająca rzecz, ale ten kościół jest dziesięć razy wyżej, niż był wczoraj, i wisi w powietrzu – rzekł ksiądz Heski.</p> <p>– W górę jeszcze idzie! w górę, w górę! – krzykali żołnierze. Z oczu zniknie!...</p> <p><i>I istotnie, tuman wiszący na skale począł się podnosić na kształt niezmiernego słupa dymu ku niebu, kościół zaś, osadzony jakby na szczycie owego słupa, zdawał się wzbijać coraz wyżej, jednocześnie zaś hen już pod samymi obłokami przesłaniał się coraz więcej białym oparem, rzeźbił: roztapiał się, rozpływał, mącił, na koniec zniknął zupełnie z oczu. Miller zwrócił się ku oficerom, a w oczach jego malowało się zdziwienie wraz z zabobnym przestraszonym.</i></p> <p>– Wyznaję waszmościom – rzekł – że, podobnego fenomenu w życiu nie widział. Całkiem to jest przeciwne naturze, i chyba to czary papistów...</p> <p>– Słyszałem – rzekł Sadowski – wykrzykujących żołnierzy: „Jak tu strzelać do takiej twierdzy?” Zaiste, nie wiem jak!</p>	
Komentarz	
<ol style="list-style-type: none"> 1. Znajdź obrazy, których tematyka nawiązuje do cytowanego fragmentu Potopu. 2. Które z nich mogły wpłynąć na sposób opisu prezentowanego wydarzenia? 	

6.	Wota
<p><i>Kmicic [...] sygnął na stół dwie garście pereł, szmaragdów, turkusów i innych drogich kamieni.</i></p> <p>– Ot co!... – rzekł przerywanym głosem. Nie po pieniądze ja tu przyszedłem!... Nie po wasze nagrody!... To perły i inne kamuszki... Wszystko zdobyczne... z bojarskich kołpaków zerwane!... Macie mnie! Zali nagrody potrzebuję?... Chciałem to Najświętszej Pannie ofiarować... ale dopiero po spowiedzi... z czystym sercem!... Oto są... Tak nagrody potrzebuję... Mam i więcej... Bódaj was!...</p> <p><i>Umilkli wszyscy, zdziwieni, i widok klejnotów, tak łatwo jak kasza z worka wysypywanych, niemałe uczynił wrażenie; każdy bowiem mimo woli pytał się siebie: co by za przyczynę mógł mieć ten człowiek zmyślać, jeśli nie o nagrodę mu chodziło? [...]</i></p> <p><i>Wtem ozwał się głos Kmicica:</i></p> <p>– Słyszałem w Kruszyńcu – rzekł – jako Lisola pytał: „A czy skarbcza mnichom przetrząsniecie?” – na co Wrzeszczowicz, on stoi pod murami, odpowiedział: „Matka Boska talarów w przeorskiej skrzyni nie potrzebuje.” [...]</p> <p><i>Na to odrzekł ksiądz Mielecki, jeden ze starszych w zgromadzeniu, a przy tym dawny żołnierz:</i></p> <p>– My żyjemy w ubóstwie, a to grosiwo na chwałę Najświętszej Panny przed ołtarzami Jej płonie. Lecz choćbyśmy je z ołtarzów zdjęli, aby bezpieczeństwo świętemu miejscu kupić, któż nam zaręczy, że go dotrzymają, że świętokradzkimi rękoma nie zedrą wotów, szat świętych, nie pozabierają sprzętów kościelnych? Zali kłamcom ufać można? [...]</p>	
Komentarz	
<ol style="list-style-type: none"> 1. Znajdź przedmioty, które mogą przypominać kosztowności ofiarowane Matce Bożej przez Andrzeja Kmicica. 2. Jaką rolę grały wota? Jaką wartość mają eksponaty? 	

7.	Mury obronne, uzbrojenie
<p><i>Stanął więc przy wschodnio-północnej baszcie pan Zygmunt Mosiński, żołnierz dobry, ten właśnie, którego dziecko cudownym sposobem ocalało, chociaż kula ognista padła obok kolebki. Z nim razem straż trzymał ojciec Hilary Sławoszewski. Przy zachodniej stanął ojciec Mielecki, ze szlachty zaś pan Mikołaj Krzysztoporski, człowiek posępny i małowówny, ale odwagi nieustraszonej. Wschodnio-południową basztę zajęli pan Piotr Czarniecki z Kmicicem, a z nimi ojciec Adamus Stypulski, który dawniej w elearskiej chorągwi służył. Ten w razie potrzeby zakasywał chętnie habitu i działa rychtował, a z kul przelatujących nie więcej sobie robił od starego wachmistrza Soroki. Na koniec na zachodnio-południową basztę wyznaczono pana Skórzewskiego i ojca Daniela Rychtalskiego [...].</i></p> <p><i>Pod noc dwustu już ludzi pracowała wedle murów. Ciężkie działa przysłane jeszcze przed oblężeniem Krakowa przez pana Warszkiego, kasztelana krakowskiego, w liczbie dwunastu osadzono na nowych lawetach i rychtowano odpowiednio. Z lamusów klasztornych zakonnicy i pachołkowie wynosili kule, które układano w stosy przy armatach; wytaczano jeszcze z prochem, rozwiązywano snopy muszkietów i rozdawano je między załogę. Na wieżach i narożnikach stanęły straże, mające dawać dniem i nocą pilne baczenie na okolicę [...].</i></p>	
Komentarz	
<ol style="list-style-type: none"> 1. Znajdź eksponaty przedstawiające broń wykorzystywaną w czasie obrony Jasnej Góry w 1655 r. 2. Jakimi zasobami militarnymi dysponowali obrońcy sanktuarium? 3. Porównaj konstrukcję jasnogórskich murów z cytowanym opisem. Do których elementów architektonicznych odwoływał się Henryk Sienkiewicz? 	

8.	<p style="text-align: center;">Szwedzi i obrońcy klasztoru</p> <p><i>Tymczasem zima zbliżała się szybkim krokiem. Dął ostry północny wiatr. Błoto zmieniało się w grudę, a rankami wody co płytsze ścinały się w nikił lodowe skorupki; ksiądz Kordecki, obchodząc mury, zacierając swe zsiniałe ręce i mówił: – Bóg mrozy w pomoc nam ześle! Ciężko będzie baterie sypać, podkopy czynić i przy tym wy będziecie się do ciepłych izb luzować, a im akwilony zbrzydzą prędko oblężenie. [...]</i></p> <p><i>Groźny, ale piękny to był widok tego pochodu regularnego wojska, które jakby dla postrachu przedefiniowało przed oczyma jasnogórców. Następnie od całości oderwała się jazda i szła kłusem, kolebając się jak poruszona wiatrem fala. Wnet rozpadła się na kilkanaście większych i mniejszych części. Niektóre oddziały przesuwały się ku fortecy; [...] inne na koniec poczęły objeżdżać twierdzę, opatrywać mury badać miejscowość, zajmować pobliskie budowle. [...]</i></p> <p><i>Tętent i rżenie koni, krzyki, nawoływania, szmer kilku tysięcy głosów i głuchy turkot armat dolatywały doskonale do uszu oblężonych, którzy dotychczas stali spokojnie na murach, jakby na widowisku, spoglądając zdziwionymi oczyma na ów wielki ruch i krętaninę wojsk nieprzyjacielskich.</i></p>
	<p style="text-align: center;">Komentarz</p> <ol style="list-style-type: none"> Wykorzystując makiety prezentujące oblężenie Jasnej Góry w 1655 roku, dokonaj porównania liczebności wojsk szwedzkich ze stanem załogi broniącej się twierdzy. Zwróć uwagę na realizm sytuacji, rozmieszczenie wojsk, umundurowanie żołnierzy, broń. Jakie znaczenie dla wymowy utworu miało ukazanie dysproporcji między obrońcami Jasnej Góry a napastnikami?
9.	<p style="text-align: center;">Kmicic – Babinicz</p> <p><i>Kmicic stał jak oskarżony przed sądem. Z jednej strony brała go rozpacz, iż jeśli mu nie uwierzą, klasztor stanie się łupem nieprzyjaciela, z drugiej wstyd go palił, bo sam widział, że wszystkie pozory przemawiają przeciw jego wiadomościom i że łatwo za kłamcę poczytany być może. [...]</i></p> <p><i>Było tym lżej i weselej, że generalną spowiedź z całego życia odbył, jak czynią konający, i nad spodziewanie własne rozgrzeszenie otrzymał, bo kapłan zważył jego intencję, szczerą chęć poprawy i to, że już na tę drogę wstąpił. [...]</i></p> <p><i>W tym usposobieniu chodził po murach z jasną twarzą, rozpatrywał się, przyglądał i widział, że dobrze się dzieje. Okiem znawcy wnet poznał z samych przygotowań, że czynią je ludzie doświadczeni, którzy potrafią pokazać się i wówczas, gdy przyjdzie do sprawy. Podziwiał spokój księdza Kordeckiego, dla którego głębokie powziął uwielbienie [...]</i></p> <p><i>Kmicic, stojąc na murach przy dziale naprzeciw wsi Częstochowy, w której były stanowiska Millera i skąd największy szedł ogień, odrzucił mniej wprawnego puszkarza i sam pracować zaczął. A pracował tak dobrze, że wkrótce, chociaż to był listopad i dzień chłodny, zrzucił tołub lisi, zrzucił żupan, i w samych tylko szarawarach i koszuli pozostał.</i></p> <p><i>Ludziom nieobeznany z wojną rosło serce na widok tego żołnierza z krwi i kości, dla którego to wszystko, co się działo, ów ryk armat, stada kul, zniszczenie, śmierć – zdawały się być tak zwyczajnym żywiołem jak ogień dla salamandry. [...]</i></p>
	<p style="text-align: center;">Komentarz</p> <ol style="list-style-type: none"> Jaką rolę w przemianie wewnętrznej Andrzeja Kmicica (Babinicza) odegrał pobyt bohatera na Jasnej Górze? Kim był dla Kmicica ksiądz Kordecki? Odczytaj symboliczne znaczenie tej postaci dla wymowy całego utworu. W jaki sposób narrator opisuje bohatera? Zwróć uwagę na rolę wyliczeń i porównań.

▣ Przykładowe wnioski:

- Pobyt na Jasnej Górze dla wielu pielgrzymów jest przeżyciem religijnym i patriotycznym.
- Zachowania wiernych przypominają reakcje pielgrzymów opisanych przez Henryka Sienkiewicza.
- Najważniejszym miejscem, skupiającym wiernych, jest Kaplica Matki Bożej. Pobyt w niej wywołuje głębokie uczucia.
- Henryk Sienkiewicz, dzięki bogactwu środków artystycznych i rozbudowanym opisom, podkreślił znaczenie Jasnej Góry dla Polaków.
- Udział w walkach ze Szwedami był jednym z dowodów na przemianę wewnętrzną dokonującą się w Andrzeju Kmicicu.
- Postawa Andrzeja Kmicica (człowieka wierzącego i patrioty) stała się dla wielu Polaków przykładem.
- Ekspozycje jasnogórskie (ikonografia, wota, militaria) potwierdzają szczególną rolę, jaką sanktuarium odegrało w historii Polski.
- Henryk Sienkiewicz odniósł się w *Potopie* do konkretnych wydarzeń, miejsc oraz do postaci historycznych (powieść historyczna).
- Zwycięska obrona Jasnej Góry stanowi ważny element fabuły *Potopu*.

▣ Zadanie domowe (do wyboru):

- Zredaguj plan zwiedzania klasztoru na Jasnej Górze.
- Zredaguj opis sanktuarium jasnogórskiego, który można by umieścić w przewodniku (także internetowym) dla młodzieży.

Literatura:

- Ładyka A.: *Henryk Sienkiewicz*. Seria „Profile”. Wiedza Powszechna, Warszawa 1971.
- Podstawa programowa przedmiotu język polski*. III etap edukacyjny.
- Podstawa programowa przedmiotu język polski*. IV etap edukacyjny.
- Rosa A.: *Projektowanie i zastosowanie tekstów sterujących lekturą (na przykładzie opowiadania Stefana Żeromskiego „Rozdziobią nas kruki, wrony...”). „Nowa Polszczyzna” nr 5, 2003, s. 11–19.*

JULIAN TUWIM WIECZNIE ŻYWY – scenariusz akcji promującej czytelność, związanej z twórczością i biografią Juliana Tuwima

IWONA MÜLLER, ALDONA FERDYN

W związku z ustanowieniem przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej roku 2013 *Rokiem Juliana Tuwima*, doradca metodyczny ds. bibliotek szkolnych w Katowicach we współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Katowicach oraz z Katowickim Oddziałem Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich zorganizował konkurs dla nauczycieli na najlepszy scenariusz lekcji lub akcji promującej czytelność związanej z twórczością lub postacią Juliana Tuwima. Adresatami konkursu byli nauczyciele bibliotekarzy z terenu województwa śląskiego. Celami konkursu było: wyłonienie i upowszechnienie najciekawszych scenariuszy lekcji i akcji popularyzujących postać Juliana Tuwima oraz jego twórczość wśród dzieci i młodzieży, a także w środowisku lokalnym, zachęcenie nauczycieli do przygotowywania własnych scenariuszy lekcji lub akcji oraz do wymiany doświadczeń, propagowanie włączania do zajęć elementów edukacji czytelniczej i medialnej, podniesienie znaczenia bibliotek i nauczycieli bibliotekarzy w środowisku lokalnym, kształtowanie kultury czytelniczej środowiska lokalnego i szkolnego, dbanie o dobry klimat szkoły poprzez organizację imprez i akcji niezwiązanych ściśle z realizacją planów dydaktycznych, podsumowanie działań nauczycieli związanych z obchodami *Roku Juliana Tuwima*.

Poniżej zamieszczamy wyróżniony scenariusz.

Scenariusz akcji promującej czytelność związanej z twórczością i biografią Juliana Tuwima¹

▶ **Nazwa akcji:** Miejski Konkurs Recytatorski *Julian Tuwim – wiecznie żywy*

Autorkami scenariusza i organizatorkami przedsięwzięcia są: **Danuta Jeziorowska i Jolanta Czczota** – bibliotekarki z Akademickiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Chorzowie.

▶ **Cele akcji:**

- ▶ popularyzacja czytelności,
- ▶ wzbogacanie wiedzy na temat biografii i poglądów Juliana Tuwima – literackiego patrona roku 2013,
- ▶ promowanie i upowszechnianie polskiej twórczości poetyckiej,
- ▶ doskonalenie techniki recytacji,
- ▶ wspieranie indywidualnych zainteresowań.

▶ **Przebieg akcji**

1. Etap I: Test dotyczący zagadnień związanych z biografią i twórczością Juliana Tuwima (załącznik nr 1).
2. Montaż słowno-muzyczny w wykonaniu młodzieży szkolnej (załącznik nr 2).
3. Etap II: Recytacje utworów Juliana Tuwima (Karta oceny uczestników – załącznik nr 3).
4. Uroczyste zakończenie z wręczeniem dyplomów i nagród.

▶ **Elementy dodatkowe:**

- ▶ prezentacja multimedialna poświęcona postaci Tuwima, Ska-

mandrytom oraz przedwojennym wykonawcom tekstów Tuwima opracowana przez bibliotekarki. Otwierała montaż słowno-muzyczny przygotowany dla gości;

▶ film z nagraniem interpretacji tekstów Tuwima pt. *Cały Słowak czyta Tuwima*. Kilka tygodni przed planowaną imprezą organizatorki poprosiły uczennice działające w szkolnej telewizji o przygotowanie filmu z nagraniem spontanicznych interpretacji tekstów Juliana Tuwima. Uczniowie, nauczyciele i inni pracownicy szkoły czytali w nim (jak się okazało, częściowo też recytowali) znane utwory patrona literackiego roku 2013. Od auterek scenariusza: *Chciałyśmy dzięki temu zainteresować uczniów i starszych reprezentantów społeczności szkolnej postacią wielkiego Skamandryty, skłonić do zapoznania się z jego tekstami lub przypomnienia sobie utworów znanych z dzieciństwa. Nasza inicjatywa spotkała się z życzliwym, a nawet entuzjastycznym przyjęciem, nikt też nie odmówił nam swego udziału w projekcie. Nagranie było wyświetlane podczas długich przerw na monitorze dużego telewizora w holu szkoły w ciągu dwóch tygodni przed planowanym konkursem recytatorskim. Emisja – tak jak i jej przygotowanie – spotkała się z zainteresowaniem i pozytywnym odbiorem. Udało się dzięki temu osiągnąć zamierzone cele: wywołać szum medialny wokół postaci patrona literackiego, a dzięki temu pośrednio zainteresować odbiorców postacią Tuwima i samym konkursem poświęconym jego osobie.*

Załącznik 1

Miejski Konkurs Czytelniczy

Test: *Julian Tuwim i jego twórczość*

1. W którym roku urodził się Julian Tuwim?
2. Jak nazywał się pierwszy tomik jego poezji?
3. Do jakiej grupy poetyckiej należał?
4. Jak nazywało się pismo skupiające przedstawicieli tej grupy?

¹ Finał Miejskiego Konkursu Recytatorskiego *Julian Tuwim – wiecznie żywy* pod patronatem Prezydenta Miasta Chorzowa odbył się 13 grudnia 2013 r. w Akademickim Zespole Szkół Ogólnokształcących w Chorzowie. W konkursie wzięło udział 19 uczestników z 7 chorzowskich szkół.

5. Z jakiego powodu udał się na emigrację?
6. Jak nazywała się kawiarnia artystyczna, której był współzałożycielem?
7. Jakie było imię adoptowanej córki?
8. Gdzie znajduje się grób Juliana Tuwima?
9. Krótko scharakteryzuj jego twórczość, biorąc pod uwagę:
 - a) tematykę
 - b) język poetycki
 - c) adresatów lub bohaterów jego poezji
10. Podaj powody, dla których Twój rówieśnicy powinni zainteresować się twórczością tego poety.

Karta odpowiedzi do testu

1. W którym roku urodził się Julian Tuwim? – 1894
2. Jak nazywał się pierwszy tomik jego poezji? – *Czyhanie na Boga*
3. Do jakiej grupy poetyckiej należał? – *Skamander*
4. Jak nazywało się pismo skupiające przedstawicieli tej grupy? – „*Skamander*”
5. Z jakiego powodu udał się na emigrację? – *Z powodu pochodzenia żydowskiego*
6. Jak nazywała się kawiarnia artystyczna, której był współzałożycielem? – „*Pod Picadorem*”
7. Jakie było imię adoptowanej córki? – *Ewa*
8. Gdzie znajduje się grób Juliana Tuwima? – *Powązki – Warszawa*

Pytania 1–8: za każdą prawidłową odpowiedź – **1 pkt.**

9. Krótko scharakteryzuj twórczość Tuwima, biorąc pod uwagę:
 - a) tematykę (kursywą podano przykładowe odpowiedzi uczniów):
 - *Poeta pisze o zwyczajnych sprawach, opisuje codzienne radości i ludzkie słabości;*
 - *Tematyka jego twórczości jest bardzo zróżnicowana, pisał o miłości, codzienności, ojczyźnie, mieście i zwykłych czynnościach. Inna jest tematyka utworów dla dorosłych, inna tych, które tworzył dla dzieci.*
 - b) język poetycki:
 - *Wiersze Tuwima są łatwe w odbiorze: łatwo „wpadają w ucho”, są żartobliwe, używa w nich języka potocznego.*

– *Poeta sięgał po wyrazy dźwiękonaśladowcze, personifikacje i neologizmy. W jego wierszach pojawia się język potoczny, czasem nawet wulgaryzmy.*

c) adresatów lub bohaterów jego poezji:

– *Adresaci tej poezji są różni pod względem wieku (dzieci, młodzież i dorośli).*

– *Często adresatem jego utworów jest „zwykły” człowiek, mieszkaniec miasta.*

Pytanie 9: Za prawidłowe odpowiedzi w każdym z obszarów uczeń otrzymuje 1 pkt – **maksymalnie 3 pkt.** Uwaga! Prawidłowość odpowiedzi kontroluje polonista (członek jury).

10. Podaj powody, dla których Twój rówieśnicy powinni zainteresować się twórczością tego poety (2 argumenty) (kursywą podano przykładowe odpowiedzi uczniów):

– *To twórczość dla osób ceniących poczucie humoru i przystępny język poetycki.*

– *Był człowiekiem o bardzo ciekawym życiorysie, jego doświadczenia i mądrość życiowa powinny nas zachęcić do zapoznania się z jego twórczością.*

– *To poezja, która bawi do łez, a jednocześnie uczy i upomina.*

– *(...) bo był bardzo wszechstronny. Pisał wiersze, ale też skecze, piosenki i in.*

Pytanie 10: Za każdy przekonujący argument uczeń otrzymuje 1 pkt – **maksymalnie 2 pkt.**

Załącznik 2

Montaż słowno-muzyczny

Obsada:

Konferansjer

I Gwiazda (Hanna Ordonówna)

II Gwiazda

Chłopiec rozdający ulotki

Tajemniczy gość siedzący w fotelu (Julian Tuwim)

Goście przy stolikach

Prowadząca

Wystrój: stylizacja lat dwudziestych XX w.; miejsce imitujące kawiarnię

„Pod Picadorem”; przedmioty kojarzące się z tamtym okresem (m.in. stroje i charakterystyka postaci występujących (fraki, kapelusze, suknie, boa, rękawiczki, torebki, cylinder, obuwie) gramofon, haftowane obrusy, stara porcelana, oświetlenie, kadzidełka, „stare” gazety z napisem „Skamander”. Na dużym ekranie pojawiają się slajdy prezentacji na temat Tuwima oraz filmu z występami przedwojennych gwiazd (emisja bez głosu – stare filmy stanowią tło dla przedstawienia).

Przy stolikach siedzą goście (rozmawiają, klaszczą, piją „wino”, śmieją się, komentują występy gwiazd pojawiających się na scenie), tajemniczy pan (Tuwim) w kącie sceny czyta gazetę „Skamander”. Pod drzwiami auli stoi boy i rozdaje broszurki z datą 13 grudnia 1921 r. i ówczesnym repertuarem kawiarenki „Pod Picadorem”. Konferansjer kłania się wchodzącym gościom.

Przebieg:

Konferansjer (wchodzi na scenę w momencie, gdy milkną słowa przedwojennej piosenki *Powróćmy jak za dawnych lat*, towarzyszącej projekcji prezentacji na temat Tuwima):

Witamy, witamy Szanownych Gości. Dzisiaj specjalnie dla Was, jak za sprawą czarodziejskiej różdżki, przeniesiemy się do lat dwudziestych ubiegłego wieku, by w klimacie kawiarenki „Pod Picadorem” spotkać się z wielkimi gwiazdami polskiej sceny tamtego okresu. A oto i pierwsza Gwiazda (goście przy stolikach klaszczą) – Hanna Ordonówna w swoim wielkim przeboju...

Wolno wchodzi Hanna Ordonówna – śpiewa *Miłość Ci wszystko wybaczy* (sł. J. Tuwim). Gwiazda po zakończeniu występu jeszcze przez chwilę daje się podziwiać publiczności.

Konferansjer głośno bije brawo i zapowiada kolejną postać. Na scenę wchodzi druga Gwiazda i wykonuje utwór *Grande Valse Brillance* (sł. J. Tuwim). Konferansjer daje wyraz zachwytowi, głośno wychwalając urok Gwiazdy... Tę scenę przerywa wbiegający na scenę boy, który mówi do publiczności (najlepiej z lwowskim „l”): *Chwileczkę... coś tu nie gra. To prawdziwa Gwiazda dzisiejszego show (wskazuje na gościa siedzącego do tej pory niepozornie w fotelu): Julian Tuwim. Bez jego tekstów nie byłoby waszych piosenek.*

Julian Tuwim wstaje i kłania się gościom, a boy, Gwiazdy, konferansjer i goście siedzący przy stolikach podchodzą, by uścisnąć jego dłoń, otrzymać autograf itp. Podczas, gdy w tle Tuwim odbiera hołdy na scenę wchodzi prowadząca:

Tak drodzy goście. To prawdziwy bohater dzisiejszego dnia, ba, nie tylko dnia, ponieważ Tuwim został okrzyknięty patronem literackim całego 2013 roku. To dla niego zebrałiśmy się tutaj, by sprawić, aby jego twórczość odżyła i zabrzmiała nowym echem w świadomości kolejnego pokolenia.

Na scenie zostaje jedynie Tuwim, który będzie przyglądał się recytacjom swoich tekstów. Rozpoczyna się Konkurs Recytatorski – jako część składowa repertuaru kawiarni „Pod Pikadorem” wpisana w broszurki rozdane gościom.

Załącznik 3

Karta oceny uczestników
Miejskiego Konkursu Recytatorskiego
Julian Tuwim – wiecznie żywy

Imię i nazwisko	Etap I Test	Etap II				Suma punktów
		Płynność i tempo (0 – 3)	Dykcja i emisja głosu (0 – 3)	interpretacja tekstu (0 – 3)	Prezencja sceniczna (0 – 3)	

.....
Podpis członka jury

Iwona Müller jest doradcą metodycznym ds. bibliotek szkolnych w Katowicach oraz nauczycielem bibliotekarzem w Zespole Szkół Handlowych im. Bolesława Prusa w Katowicach; Aldona Ferdyn jest konsultantem w Pracowni Informacji Pedagogicznej w RODN „WOM” w Katowicach.

Redakcja

„Forum Nauczycieli”

zaprasza do współpracy i do dzielenia się uwagami
o zamieszczanych w piśmie artykułach.

Propozycje artykułów możecie Państwo przysyłać pocztą (wydruk i CD)
lub pocztą elektroniczną pod adresem: forum@womkat.edu.pl

Przypominamy, że na stronie RODN „WOM” (www.womkat.edu.pl)
znajduje się forum dyskusyjne.

